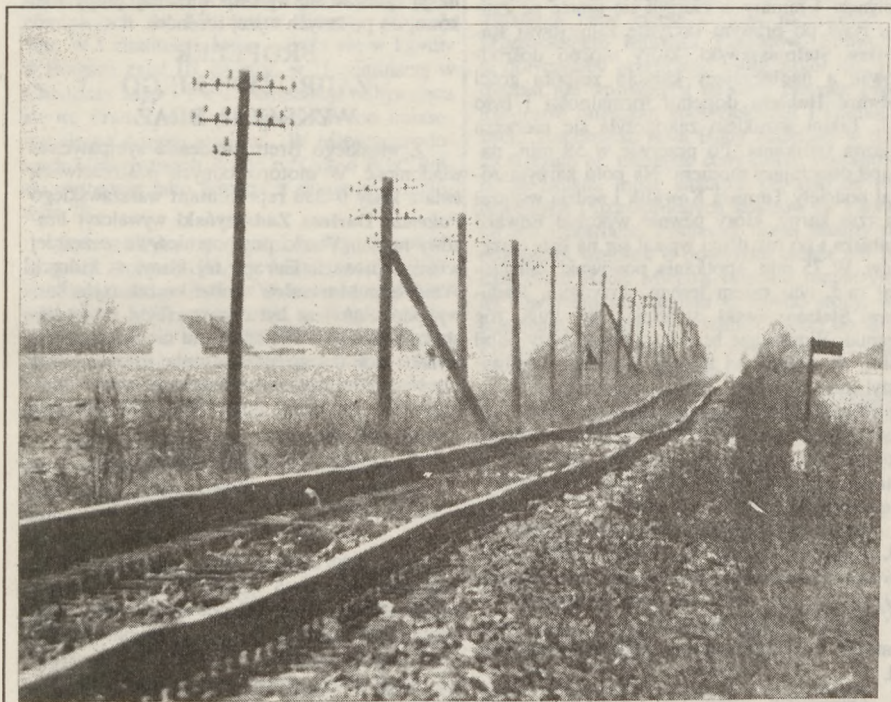


PAŁUKI



PISMO LOKALNE ROK II 6 LIPCA 1992 CENA 2500 zł

ODJAZDY I PRZYJAZDY PKP: ŻNIN, SZUBIN, KCYNIA, BARCIN, JANOWIEC - s. 7



Pałucka linia kolejowa. Daleko nie zajedziesz...

Fot. Marcin Stosik

JANOWIEC

O JEDNEGO BURMISTRZA ZA DUŻO

Jak czytelnicy zapewne pamiętają – 29 IV Zarząd Rady Miejskiej w Janowcu Wlkp. nie otrzymał absolutorium. 8 V, na następnej radzie, przyjęto w związku z tym rezygnację członków Zarządu. Cztery dni później wybrany został nowy zarząd, a funkcję burmistrza powierzono dotychczasowemu zastępcy – Romanowi Drgasowi, którego wybrano na to stanowisko 29 V. W tym czasie stary burmistrz – Tadeusz Błochowlak – odwołał się do wojewody, który 19 VI wstrzymał uchwałę z 8 V. Okazało się bowiem, że Zarząd trzeba odwołać – sama re-

zygnacja nie jest prawomocna i stąd regulującą tę kwestię rozstrzygnięcie wojewody.

Dopiero 29 VI dopełniono formalności i odwołano (stary) Zarząd. Jak z tego wynika teoretycznie przez okres od 12 V do 29 VI w Janowcu Wlkp. istniały dwa zarządy, choć de facto działał jeden. Jak poinformował mnie Roman Drgas, wszystkie wątpliwości zostały już rozwiane i (nowy) Zarząd wraz z Burmistrzem działają w trybie normalnym.

TOMASZ JANOWSKI

NA SZPITALNEJ RYSUJĄ SIĘ DOMY

Tynki położonych przy ulicy Szpitalnej budynków nr 7 i 10, – zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz – pękają. Z każdym dniem (tak! – z każdym dniem!) pojawiają się coraz to nowe rysy. Już sam widok sufitów (które – o dziwo – jeszcze nie spadły) może przyprowadzić o mdłości. A gdy usłyszałam, że do zupy wpadały już kawałki tynku... chciałam jak najprędzej znaleźć się na ulicy.

Po liście z prośbą o zbadanie sprawy, jaki do Urzędu Miejskiego wystosowali na początku czerwca 1992 r. mieszkańcy, przyszła Komisja. Obejrzała budynki i stwierdziła, iż "wskazane przez użytkowników uszkodzenia wewnętrznych tynków budynków spowodowane są długim okresem eksploatacji budynków oraz intensywnym ruchem pojazdów ciężkich na ul. Szpitalnej."

Znajdujące się na terenie Żnina stare budynki (około 200 lat) nie rozpadają się tak, jak domy na ul. Szpitalnej. Na ulicy Mickiewicza, po której przejeżdża tyle samo ciężkich wozów, domy również drżą, ale jeszcze się nie rysują. Czy rzeczywiście nie ma innej niż ruch drogowy przyczyny pojawienia się rys na murach?

ekspertyza

Przed rozpoczęciem budowy kolektora, jeszcze w 1987 r., przeprowadzono oględziny domów, lecz na mapach dołączonych do ekspertyzy naniesiono jedynie rysy znajdujące się na czołowych ścianach. A przecież dom ma cztery ściany! W ekspertyzie na temat stanu technicznego budynku nr 7 odnotowano: *W razie wystąpienia jakichkolwiek niekorzystnych zjawisk takich jak np. powiększanie się rys i pęknięć lub silne drgania, należy natychmiast przerwać roboty i wykonać odpowiednie zabezpieczenie.* Analogiczne zalecenia znajdują się w ekspertyzie budynku nr 10.

W 1991 roku, w czasie powtórnych oględzin budynków, bezpośrednio przed rozpoczęciem robót ziemnych, zanotowano nowe pęknięcia. Wobec stwierdzenia tego faktu nie na-

cd. na s. 6

TO NIE BŁĄD! ONI STAJĄ NA GŁOWIE. SZUKAJ W ŚRODKU !!!
ZAPRASZA
Ela STUDIO
ŻNIN, ULICA
PODMURNA



ROLNIK SPRZEDAJE

2.08.92. Świnie

	GS Żnin	i ZM-Janowiec
kl. I (95-125 kg)	11.100	
kl. II (od 126 kg)	9.800	
maciory	6.200	

2.08.92. Krowy

klasa I	7.800
klasa II	6.700
klasa III	4.800

2.08.92. Młode bydło opasowe

kl. extra - buhaje	9.500
kl. extra - jałówki	9.500
kl. I	8.500
kl. II	6.600

2.08.92. Zboże

(w tys. zł za tonę)

	PZZ Żnin	Kadex
		(Skladowa 4)
pszenica max	1.400	1.400-1.450
jęczmień (Rogowo)	1.000	-
żyto	750	-

(mk)



ROLNIK KUPUJE

2.08.92. Nawozy mineralne i węgiel

(w tysiącach zł za tonę)

	GS	Żnin	Kadex
			(Skladowa 4)
saletra amonowa	1.530	1.530	1.530
saletrzak	-	-	1.750
mocznik	2.250	2.250	1.950
superfosfat:			
pylisty	850	-	-
granulowany	1.090	-	-
polifoska	2.900	2.500-2.600	-
kizeryt	1.100	-	-
siarczan amonu	-	-	750
fosforan amonu	-	-	2.900

2.08.92. Pasze

(w tysiącach zł za sto kg)

	GS	Żnin	PZZ
			Żnin
T	175	170	170
L	230	185	185
DK	290	-	-
Provit T	416	-	-
Provit LP	500	-	-
PW	225	-	-

otręby:

pszenne	-	110
żytnie	-	80
jęczmienne	-	90
susz ziemniaczany	150	-

(mk)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Dqb Barcin - Pomorzanin Serock 0:1. W związku ze zwycięstwem piłkarzy Serocka, o wejściu do "okręgówki" zadecyduje bezpośredni pojedynek (mecz barażowy) na neutralnym boisku pomiędzy Pałuczanką a Pomorzaninem.

• 19.07 o godz. 11⁰⁰ przed Basztą w Żninie zostanie rozegrany turniej szachowy o Puchar lata. (az)



S P O R T

VICTORIA - PAŁUCZANKA

2:3 (1:1)

Kołaczkowo (inf. własna) Ostatnie bardzo ważne spotkanie mistrzowskie piłkarze Pałuczanki rozegrali w Kołaczkowie z miejscową Victorią i wygrali 3:2 (1:1). Spotkanie było zacięte zwłaszcza w momencie, kiedy piłkarze gości po rzucie karnym objęli prowadzenie. Dotychczasowy lider Pomorzanin Serock stracił jeden punkt remisując 0:0. Ostatnio zawodnicy z Serocka na krok nie odступują piłkarzy ze Żnina. Tak było w Kcyni i Kołaczkowie.

Boisko w Kołaczkowie znajduje się w opłakanym stanie, jest bardzo wąskie a na dodatek nierówne (dziwi tylko fakt, że zostało zakwalifikowane do prowadzenia rozgrywek piłkarskich). Tak więc przez cały czas rozgrywania spotkania, a i po meczu atmosfera była bardzo gorąca. W 39 min. gospodarze po błędzie znińskiej obrony objęli prowadzenie. Z tego najbardziej cieszyli się zawodnicy z Serocka. Nie upłynęły 4 minuty, a cieszyli się kibice ze Żnina. Rajd po prawym skrzydle zainicjował Radosław Stelmaszewski, który mocno dośrodkował, a naddbiegający kapitan zespołu gości Edward Habiera dopełnił formalności i było 1:1. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa spotkania. Po przerwie w 58 min. nastąpił decydujący moment. Na polu karnym został podcięty Tomasz Kowalik i sędzia wskazał na rzut karny, który pewnie wykonał Edward Habiera i po raz drugi wpisał się na listę strzelców. W 75 min. spotkania ponownie zainicjował rajd, tym razem lewym skrzydłem, Radosław Stelmaszewski strzelając w długi róg bramki. Wprawdzie bramkarz gospodarzy odbił piłkę, ale dopadł jej Robert Danelski i podwyższył wynik spotkania na 3:1. Ambitnie i zaciekle grający piłkarze miejscowych poderwali się jeszcze do ataku i w 85 min. meczu zmniejszyli porażkę 3:2. Zawody obiektywnie prowadził p. Pirowicz z Bydgoszczy. Było to zasłużone zwycięstwo gości.

Pałuczanka: Witucki, Przywara, Polaszewski, Cichowicz, Tubisz, Habiera, R. Lisiecki (od 56 min. Dutkiewicz), A. Lisiecki, Danelski (od 89 min. Nowak), Kowalik, Stelmaszewski.

I trener Adam Białożyński, II trener Jerzy Patalas. kierownik zespołu Ryszard Gulczyński.

Pałuczanka zakończyła rozgrywki sezonu 1991/92 rozegrała 26 meczy mistrzowskich zdobywając 44 punkty tracąc 8 punktów, zdobywając 72 bramki tracąc 21 bramek.

GRAJĄ STARSI PANOWIE

Sprawnie przebiegają rozgrywki XXXIII turnieju piłki nożnej starszych panów organizowanego przez redakcję IKP i Ognisko TKKF Orzeł. W swym ostatnim spotkaniu KS Pałuczanka Żnin pokonała WPPH Maktronik Bydgoszcz 4:2 (2:1). Bramki dla Pałuczanki zdobyli: Janusz Nowak (3) i Zenon Kasprowiak.

MŁODZI PIŁKARZE PAŁUCZANKI W KADRZE WOJEWÓDZTWA

Do kadry województwa bydgoskiego na turniej Michajłowicza powołany został młody piłkarz Pałuczanki Marek Gałazka, natomiast do kadry na turniej Kuchara powołani zostali: Łu-

kasz Kasprowiak i Łukasz Okuniewski. Gratulujemy i życzymy udanych występów!

NOWY SEZON PIŁKARSKI

Do nowego sezonu piłkarskiego 1992/93 zarząd klubu Pałuczanka zgłosił do rozgrywek następujące zespoły: drużynę seniorów - I trener Adam Białożyński, II trener Jerzy Patalas, kierownik drużyny Ryszard Gulczyński; drużynę juniorów młodszych grupa wiekowa 16-17 lat (roczniki 1976 i 1977) - trener Janusz Nowak; drużynę młodzików starszych grupa wiekowa 14-15 lat (roczniki 1978 i 1979) - trener Ewaryst Berdysz; drużynę młodzików młodszych grupa wiekowa 10-13 lat (roczniki 1980-83) - trener I klasy państwowej Jerzy Krynicki Szkółkę Piłkarską - grupa wiekowa 8-9-10 lat (roczniki 1982-84) będzie prowadził Tomasz Wysocki.

W nowej edycji rozgrywek nie będą występowali juniorzy starsi. Chcący grać w piłkę nożną zawodnicy, dotychczas zgłoszeni w klubie, mogą zgłaszać się wg odpowiedniej grupy wiekowej do podanych wyżej terenów.

PROPELER ZADROŻYŃSKIEGO WYKRĘCIŁ BRĄZ

Z włoskiego Bretto nadeszła sympatyczna wiadomość. W motorowodnych mistrzostwach świata klasy 0-350 reprezentant warszawskiego Poloneza Dariusz Zadrożyński wywalczył brązowy medal. Warto przypomnieć, że wcześniej w mistrzostwach Europy tej klasy, w których Waldemar Marszałek zdobył krążek tejże barwy, pilot Poloneza był czwarty. Tym razem zasłużonemu poloniście szczęście nie dopisało. W wyniku poważnego uszkodzenia silnika już w pierwszym wyścigu musiał zrezygnować z dalszej walki. Zwyciężył znany włoski mistrz Carlo Menta 1100 pkt.

HOKEIŚCI GRUNWALDU POWIĘKSZYLI PRZEWAGĘ - GAŚAWA DRUGA

Odbyła się kolejna runda spotkań w pierwszej lidze hokeja na trawie. W najciekawszym meczu obrońca tytułu Pocztowiec Poznań przegrał na własnym boisku z prowadzącym w tabeli lokalnym rywalem Grunwaldem. Wojskowi pozostają jedyną drużyną bez straty punktów i ciągle powiększają przewagę nad rywalami. Najgroźniejszy z nich jest w tej chwili rewalacyjny zespół Gaśawa, który traci do drużyny Grunwaldu trzy punkty. Na trzecim miejscu od końca Rogowo z dorobkiem tylko 5 punktów. Ostatnie mecze pałuckich drużyn przedstawiają się następująco:

Rogowo - Pomorzanin Toruń 2:5 (1:3), bramki: M. Nowak, Szweda

Gaśawa - Budowlani Łódź 6:1 (1:1), bramki: Brzykcy-2, J. Gaczkowski-2, R. Kwiatkowski, A. Burdziński

Rogowo - Budowlani Łódź 6:1 (5:0), bramki: R. Nowak-2, M. Danelski, Szweda, Kuczkowski, Majtczak

Gaśawa - Pomorzanin Toruń 1:1 (1:1), bramki: R. Kwiatkowski.

rubrykę redaguje GRZEGORZ BERDYSZ

PAŁUKI PISMO LOKALNE. Nakład: 3401 egz. Wydawca: Dominik Księski. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiecikowski, Dominik Księski. Adres do korespondencji: 88-400 Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28. Adres redakcji: Aliantów 16, stara świetlica

Skład komputerowy: WULCAN. Skład tekstu edytorem QR-Tekst: Ewa Poliwka i Anna Zielińska.

Redakcja techniczna, adiestacja i korekta: zespół. Druk: Kubik & Krause, Bydgoszcz, Wyczółkowskiego 19.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Punkt przyjmowania reklam i ogłoszeń: Żnin, Kościuski 1 (kantor wymiany walut);

Barcin, Mogileńska 1 (Handel - Usługi - Jerzy Krystek); Szubin, Dariusz Erdmann, Matejki 14, tel. 84-21-48.

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie lub w redakcji. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.



SPORT

Przez dwa dni odbywały się IX Mistrzostwa Polski Ciepłowników w Piłce Nożnej. Gospodarzem tej imprezy był Żnin. W meczu finałowym wygrał Płock ze Żninem 3:1 (2:1). Bramkę dla Żnina zdobył Adam Białożyński. W imprezie startowało jedenaście zespołów.

W poprzednim numerze podawaliśmy program zawodów o Grand Prix Polski, III Eliminacji Mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 4-5 lipca. Dziś przedstawiamy w kilku zdaniach sylwetki zawodników, którzy reprezentowali na zawodach Międzyszkolny Klub Żeglarski Żnin.

Tadeusz Haręza – z zawodu technik budowlany, prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 36 ha w Radziczu koło Sadek. Sport motorowodny to życiowa pasja. W Międzyszkolnym Klubie Żeglarskim w Żninie jest od 1985 roku. W swoim dorobku ma 6 medali w Mistrzostwach Polski w klasie O.500. Startuje w eliminacjach do Mistrzostw Europy Formuły 500. W I eliminacji, która odbyła się w Plovdiv w Bułgarii zajął III miejsce, w II eliminacji w Chodzieży zajął I i w III eliminacji odbywająca się we Francji w miejscowości Chalon uplasował się na drugim miejscu. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski o "Grand Prix" Polski występuje jako faworyt z numerem startowym 78.

Ryszard Posadzy – pełni funkcję kierownika sekcji motorowodnej w Młodzieżowym Klubie Żeglarskim w Żninie. W I eliminacji Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Wągrowcu zajął III miejsce w klasie NO.500. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski o "Grand Prix" Polski występuje z numerem startowym 36 w klasie NO.500.

Filip Szemraj – jest aktualnym brązowym medalistą Mistrzostw Polski w klasie S.550. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski o Grand Prix Polski występuje z numerem startowym 69.

Paweł Bogdański – to młody zawodnik mający 19 lat, uczeń V klasy Technikum Mechanicznego w Żninie. Zanim przeszedł do sekcji motorowodnej, uprawiał żeglarsko. Z MKZ związany jest już od 6 lat. Pierwszy swój występ w sporcie motorowodnym miał w Wągrowcu. Niestety, mimo długich przygotowań podczas wyścigu nastąpiła awaria silnika zajął X miejsce. W Poznaniu w eliminacjach Mistrzostw Polski miał szansę na zajęcie VI miejsca, ale i tym razem – już w pierwszym biegu – silnik zawiódł.

Krzysztof Śniadecki – również młody zawodnik – 18 lat, uczeń IV klasy Technikum Mechanicznego w Żninie. Przez 6 lat interesował się żeglarsko, a od niedawna zajął się sportem motorowodnym. Zapoczątkował swoją karierę na eliminacjach Mistrzostw Polski w Wągrowcu, zajmując 7 miejsce na 10 zawodników w klasie S.350, a w Poznaniu w trakcie II eliminacji zajął 10 miejsce na 13 zawodników. W Międzynarodowych Mistrzostwach Polski o "Grand Prix" Polski występuje z numerem startowym 54.

Krzysztof Ruclński – były kajakarz Zawiszy Bydgoszcz. Po służbie wojskowej przyszedł do MDZ w Żninie i tutaj zaczął stawiać pierwsze kroki jako motorowodniak. W Poznaniu podczas II eliminacji zajął 11 miejsce w klasie S.350. W Żninie wystąpi z numerem startowym 52. (az)



Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

Na XX Sesji Rady Miejskiej w Żninie, która odbyła się 19 czerwca br. jedna z interpelacji radnych dotyczyła budowy wysypiska śmieci w Wawrzynkach. Rezultatem ożywionej dyskusji, jaką ten temat wywołał, było powołanie specjalnej komisji do zbadania sprawy, a głównie – do zbadania nieprawidłowości w procesie inwestycyjnym i ewentualnej odpowiedzialności personalnej. Postanowiono też zwołać nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej na dzień 6 lipca br., w celu przyjęcia sprawozdania wyżej wymienionej komisji i podjęcie decyzji co do dalszych losów tego przedsięwzięcia. W tym czasie miała też być dokonana aktualizacja dokumentacji technicznej.

10 czerwca br. Sąd Gospodarczy w Bydgoszczy dokonał rejestracji Żnińskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Energetyki Ciepłej – spółka z o.o., co zamyka proces formalno-prawnego tworzenia tego przedsiębiorstwa i nadaje mu osobowość prawną.

Już wcześniej kierownictwo tej firmy wystąpiło do Rady Miejskiej z wnioskiem o podwyższenie ceny ciepła o 9%, motywując to przyzwoleniem Ministra Finansów. Podwyżka ta dotyczyłaby przemysłu, usług, szkół itp., natomiast nie wpłynęłyby na ceny płacone przez lokatorów mieszkań spółdzielczych i komunalnych. Tymczasem sesja Rady Miejskiej w dniu 29 stycznia br. ustalając ceny ciepła postanowiła, że zmiana może nastąpić po analizie rzeczywistych i uzasadnionych kosztów za I kwartał lub I półrocze. Ponieważ takiej analizy nie dokonano, wniosek o podwyżkę ciepła nie będzie przez Radę Miejską obecnie rozpatrywany. Osobnym problemem są ubytki wody, wynoszące na niektórych odcinkach sieci do 60%. Przyczyną tego mogą być niesprawne liczniki, ich brak bądź też nielegalne pobory.

Od ubiegłego roku przygotowywana jest budowa stacji wodociągowej w Słębowie i sieci dla okolicznych wiosek. W międzyczasie zrodził się pomysł odstąpienia od budowy nowej stacji pomp, a przyłączenia sieci do wodociągu istniejącego w Cerekwicy. Wg wstępnych wyliczeń pozwoliłoby to zmniejszyć koszt całej inwestycji o około 1,5 miliarda złotych. Przedtem jednak należałoby doprowadzić do przejścia stacji w Cerekwicy przez gminę, jako że obecnym właścicielem jest PGR. Zaoszczędzone pieniądze przeznaczone byłyby na przyspieszenie budowy magistrali wodociągowej dla Januskowa.

ANDRZEJ KRZYŻANIAK

W notatce p. Andrzeja Krzyżaniaka *Z prac Zarządu Miasta*, jaką zamieściliśmy w ostatnim numerze, błędnie została podana godz. 23⁰⁰, jako godzina, do której co dzień przynajmniej jedna apteka w mieście jest czynna.

Wygląda to nieco inaczej. Od 21⁰⁰ do 8⁰⁰ rano co drugi dzień (w dni parzyste) dyżuruje apteka *Pod wierzbą* (aptekarz przebywa w aptece), pozostałe trzy apteki mają – też co drugi dzień (w dni nieparzyste) w tych godzinach – na zmianę – pogotowie pracy (przywołuje się aptekarza telefonicznie). Dokładne harmonogramy sporządzone do końca sierpnia wywieszone są na drzwiach każdej apteki, podawaliśmy je również w poprzednim numerze naszej gazety. Dziś informację uzupełniamy o numery telefonów, pod którymi dyżuruje aptekarz: *Salus* 20-311 w. 282, *Pałucka* 202-76, *Pharmakon*: 20-866 lub pod innym numerem podanym na drzwiach. Jeśli wiemy, która apteka ma w danym dniu dyżur nocny (patrz *Pałuki* nr 12/92), możemy już nie iść pod drzwi apteki, aby sprawdzić godziny, lecz dzwonić po aptekarza z prośbą o przyjęcie.

Mylimy, że teraz już wszyscy nasi czytelnicy z aptekarską dokładnością będą wiedzieć, gdzie nocą kupić leki. (dk)



ZMARLI

Ludwik Grajek, lat 65 (Żnin) 4 VI;
Stanisław Jakubczak, lat 64 (Żnin) 4 VI;
Michał Zabłocki, lat 88 (Wenecja) 4 VI;
Borys Czochralski, lat 73 (Żnin) 4 VI;
Władysława Jurga, lat 81 (Barcin) 6 VI;
Marianna Napierała, lat 80

(Grochowiska Księżę) 8 VI;
Teofil Januchowski, lat 61 (Ryszewko) 7 VI;
Jadwiga Hałas, lat 81 (Żnin) 13 VI;
Kazimierz Płaskaty, lat 84 (Żnin) 17 VI;
Katarzyna Babuła, lat 80 (Zarczyn) 20 VI;
Gertruda Krzyżosiak, lat 67 (Żnin) 25 VI;
Prakseda Wiśniewska, lat 83

(Jadowniki Bielskie) 25 VI;
Rozalia Kuberacka, lat 81 (Słębowo) 25 VI;
Marianna Buczkowska, lat 68 (Żnin) 26 VI;
Stanisław Kubiak, lat 63 (Rogowo) 27 VI;
Sylwester Kośmider, lat 31 (Rogowo) 27 VI;
Rozalia Buczkowska, lat 85

(Jadowniki Bielskie) 29 VI;



PRZYSZLI NA ŚWIAT

13 VI: Przemysław Cichoń (Brzyskorzystew);
18 VI: Paulina Napierała (Żnin);
19 VI: Sylwia Podlewska (Uścikowo),
Artur Lewandowski (Gogółkowo);
21 VI: Monika Skrocka (Murczynek);
23 VI: Kamil Adam Kędziński (Uścikowo);
25 VI: Angelika Maria Miętiewicz (Sielec);
27 VI: Patryk Paluszkiwicz (Cerekwica);
27 VI: Kacper Koziłek (Żnin);
29 VI: Bartosz Zieliński (Wilczkowo);

podały do druku

Teresa Dytman, Danuta Siwak

SĄ PIENIĄDZE NA OŚWIATĘ

W numerze 11 pisaliśmy o naradzie dotyczącej oświaty, jaką odbyły władze Żnina z dyrektorami szkół. Krytykowano na niej politykę budżetową Rady Miejskiej, która przeznaczyła na potrzeby szkolnictwa znikome ilości pieniędzy. Na ostatniej sesji Rada podjęła decyzję o przeznaczeniu na rzecz oświaty dodatkowych 325 milionów złotych. (uchwała nr 205 – patrz też str. 14a). 200 milionów na remonty otrzymają Szkoły Podstawowe, 125 milionów – Zespół Szkół Mechanicznych na dokończenie rozbudowy budynku szkolnego.

Rada postanowiła również, iż istnieje możliwość wcześniejszego o rok (czyli od 1 I 1993, a nie 1 I 1994) przejścia przez nasz samorząd szkół. Byłoby to korzystne, gdyż zaistnieje wtedy możliwość negocjowania warunków, a przy przekazywaniu obligatoryjnym – trzeba brać to, co (i jakie) dają.

Zarząd Miasta czeka niedługo wizyta w Ministerstwie Edukacji Narodowej i w Ministerstwie Finansów. Przejście szkół uzależnione jest od tego, jakie sumy wpłynęłyby na konto gminy z tego tytułu. W tej chwili wykształcenie jednego ucznia kosztuje w szkole miejskiej od 220 do 250 tysięcy złotych miesięcznie (łącznie z kosztem plac nauczycieli). Koszty kształcenia w szkołach wiejskich są o wiele wyższe i wynoszą od 730.000 do 2.700.000 zł za miesięczną naukę jednego ucznia. (dk)

ŚWIĘTO LATA W ROGOWIE

21 czerwca w Rogowie odbył się festyn rekreacyjno-sportowy zorganizowany przez miejscowy Dom Kultury. Przygotowano wiele konkursów, quizów i konkurencji sportowych dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od wieku. Imprezę rozpoczęły wyścigi w workach (I miejsce Mirek Wesolowski, II miejsce Marcin Witkowski, III miejsce Kasia Kapela). Z aplauzem widzów spotkały się występy młodych artystów w koncercie "Mini-lista przebojów", przygotowanym przy pomocy pani Krystyny Morawskiej.

Silni mężczyźni mogli się sprawdzić podnosząc ciężarek o wadze 10 kg - zwycięzcą okazał się pan Roman Maciejewski. Zainteresowaniem cieszyły się także inne konkurencje i konkursy, m.in. wyścig rowerowy, picie maślanki z torebek na czas, rzuty do celu kółkami ringo, konkurs plastyczny, wyścigi "na wesoło", mecz piłkarski kl VI - VII miejscowej szkoły (0:6). Całością kierował inicjator festynu pan Zenon Kot, a uczestnikom przygrywał zespół Veris z Rogowa.

Kulminacyjnym punktem imprezy był mecz piłki nożnej Oldboje LKS Rogowo - Reszta Gminy. W zespole Reszta Gminy zagraли: wójt, radni, nauczyciele, polfcjanci, miejscowy ksiądz. Ten tak silny skład okazał się jednak za słaby. Oldboje LKS wygrali 3:1.

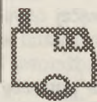
Festyn był wspaniałą okazją do wspólnej zabawy, co w dzisiejszych czasach jest raczej rzadkością. Duże zainteresowanie jest dowodem na to, że takie imprezy są potrzebne. Mamy nadzieję, że kolejna odbędzie się już niedługo.

MAŁGORZATA KOWALCZYK

DOROTA KWIECIŃSKA
proponuje:

- cement - 620.000 za 1 t
- wapno - 620.000 za 1 t
- papa i inne materiały budowlane

Po godz. 15.00
możliwość wynajęcia transportu.



Żnin, Kasztanowa 36
tel. 21-817, 7.00-20.00

**MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH**
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE
209-48

**DZIEKUJEMY PANU
JANUSZOWI WUJKOWSKIEMU
ZA UFUNDOWANE
NAGRODY KSIĄZKOWE
NA KONIEC ROKU SZKOLNEGO**

Wzrok Ludu

Organ prasowy HKT "Włóczykij" LO Żnin

BUD-EKO - NA DYWANIK

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żninie powołano komisję nadzwyczajną, która ma zbadać sprawę wysypiska w Wawrzynkach. W jej skład weszli: Jan Rogosz, Jerzy Kowalski, Kazimierz Kolasieński, Leon Kaźmierski i Andrzej Nowak, a przewodniczącym został Henryk Tokarz. Poinformował on nas, że na swym pierwszym posiedzeniu komisja wystąpiła do osób związanych z służbami z realizacją tej inwestycji z prośbą o złożenie szczegółowego sprawozdania.

Komisja ostro wzięła się do pracy i przedstawi Radzie wnioski w poniedziałek, 6 lipca, a więc wtedy, gdy "Pałuki" ukażą się w kioskach.

Jak wielokrotnie pisaliśmy, wykonawcą tej inwestycji jest firma p. Waldemara Majtacza Bud-Eko z Rogowa. W związku z tym, że inwestycja była prowadzona bez pozwolenia na budowę i - jak się okazało - niezgodnie z dokumentacją - została wydana decyzja wstrzymująca budowę. Odstępstwa od projektu były uzgadniane z inwestorem i pan Majtczak zobowiązał się uzgodnić zmiany z projektantem.

Od chwili wydania decyzji wstrzymującej p. Majtczak był nieuchwytny. Zaproszono go na ostatnią sesję, lecz się nie pojawił, natomiast zastępca Burmistrza, p. Janusz Biegański, poinformował Radę, iż jest deklaracja Bud-Eko o zamiarze dostarczenia kompletu dokumentów do 30 czerwca.

Gdy Komisji udało się wreszcie skontaktować z p. Majtczakiem, zamiast dokumentacji - dostarczył umowę z projektantem, który zobowiązuje się wykonać dokumentację zastępczą do 14 lipca. P. Majtczak deklaruje się zakończyć inwestycję w ciągu 6 tygodni od dnia wydania pozwolenia na budowę.

Na sesji Radni będą mieli dwie możliwości: negocjować warunki zakończenia inwestycji przez dotychczasowego wykonawcę albo zerwać umowę i dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

W chwili, gdy w poniedziałek przed południem będziecie Państwo czytać ten numer, w sali narad Urzędu Miejskiego w Żninie będą rozstrzygać się losy tej inwestycji.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI

DZIELENIE NADWYŻKI

Na XV sesji Rady Gminy w Gąsawie, jaka odbyła się 19 czerwca 1992 roku p. Józef Kusz z Gogólkowa, który został w przeprowadzonych 31 maja wyborach uzupełniających wybrany radnym, złożył ślubowanie.

Radni rozważyli możliwości udostępnienia Urzędowi Telekomunikacyjnemu pomieszczeń przeznaczonych na centralę automatyczną. Zdecydowano umieścić starą centralę automatyczną w pomieszczeniu po byłym Klubie Rolnika w Gminnym Ośrodku Kultury, a pomieszczenia biura Ludowego Klubu Sportowego i po firmie WALBA, udostępnić nowej centrali automatycznej.

Dokonano podziału wynoszącej 3 mld. zł nadwyżki budżetowej z 1991 roku oraz odsetek od półtoramiliardowych lokat bankowych w kwocie 780 mln. zł. 2 mld. zł są włączone do budżetu na 92 rok, 1 mld pozostaje w banku,

pozostałą sumę rozdzielono. Największe sumy poszły na budowę wodociągów wiejskich (350 mln.) i asfaltowanie drogi w Szelejewie (200 mln.). Kontrowersje dotyczyły dodatkowej dotacji dla LKS - przeciwny jej był radny Edward Głęb, lecz Rada zaakceptowała przyznanie 30 mln. zł na działalność klubu.

Ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy w Pniwach został już wyceniony (905 mln. zł), grunty pod nim - również (627 mln. zł). Rada podjęła uchwałę o gotowości sprzedaży całości.

Wpłynęło już od Kuratorium 100 mln. zł na rozbudowę szkoły w Obudnie. Zdecydowano, by wykończyć jedną kondygnację (łącznie z pokryciem dachowym), a środki, które pozostaną, przeznaczyć na wyposażenie.

Jednogłośnie przeznaczono 100 mln. zł na finansowanie do końca br. ośrodków zdrowia w Laskach i w Gąsawie. (dk)

APORTOWANIE EUROPY

Teatr im. Alberta Tison wyjechał na 3 tygodnie do Francji: do Grenoble i Awinion. Pierwszy tydzień przeznaczony jest na warsztaty. Przedstawienie Europa-Aport będzie dopracowywane wspólnie z Francuzami, którzy gościli marcu w Żninie. W drugim tygodniu teatr zaprezentuje na Europejskim Festiwalu Teatrów Amatorskich swoją sztukę pt. *Spotkali się tutaj tylko na chwilę* autorstwa Jerzego Lacha. W trzecim tygodniu aktorzy zostają zaproszeni do Awinion, gdzie poświęcą czas na zwiedzanie i wypoczynek. Aktorzy teatru to: Monika Owczarek, Agnieszka Pokora, Sylwia Szczepaniak, Sylwia Buczkowska, Anita Strzelecka, Iza Myszkowska, Jacek Małachowski, Włodzimierz Głowacki, Paweł Hałaburdzin, Krzysztof Kurczewski, Paweł Sikora, Karol Kwiatkowski i Mirosław Bieroński. Szefem teatru jest Jerzy Lach. (az)

● Z dniem 1 lipca w myśl ustawy o Państwowej Straży Pożarnej (z dnia 24 sierpnia 1991 roku) Zawodowa Straż Pożarna zostanie przemianowana na Komendę Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej i Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze. W związku z tym w straży nastąpią zmiany i zwiększy się zakres działań, który będzie obejmował również ratownictwo ekologiczne. Jednakże, aby te nowe obowiązki były w pełni wykonywane potrzebny jest specjalistyczny sprzęt, który trzeba kupić za twardą walutę. Znińska straż jest w tarapatkach finansowych. Zadłużenie jej wynosi około 30 mln zł, m.in. wobec: ZEC-u, Urzędu Pocztowego, brakuje pieniędzy nawet na paliwo. (az)

● 18 lipca na Rynku w Żninie o godz. 11⁰⁰ odbędzie się prezentacja motocykli Harley-Davidson. (az)

TAJEMNICZA WYSPA

Tajemnice trójkąta bermudzkiego to jeszcze nic w porównaniu z sytuacją w Centrum Kultury, Rozrywki i Rekreacji w Łabiszynie.

W lutym br. kiedy obecny dyrektor placówki, Marian Zieliński ją przejmował, była w opłakanym stanie. Protokół sporządzony przez powołaną przez Urząd Miasta komisję stwierdził, że popularnie zwana "Wyspa" nie nadaje się do przekazania nowemu dyrektorowi. W ciągu dwóch i pół miesiąca z 350-milionowego budżetu placówki na remont przeznaczono 150 mln., teren oczyszczono, domek całkowicie wyremontowano i wyposażono.

cia z młodzieżą, dziećmi, Klub Seniora, dwa zespoły wokalne, liczne plenery, działalność charytatywna, natomiast Anna Zielińska podkreśla nieprawidłowości w pracy dyrektora "Wyspy" i – ogólnie rzecz biorąc – złą atmosferę w pracy.

Zakończenie całej sprawy będzie miało miejsce w Sądzie Pracy w Szubinie, lecz Aleksandra Zielińska prosiła mnie, abym nie ujawniał szczegółów tej sprawy (dotyczą one m.in. zwolnienia jej z pracy).



Budynek na wyspie, w którym mieści się łabiszyńskie Centrum Kultury, Rozrywki i Rekreacji.

Wszystko byłoby doskonale, gdyby na temat dyrektora nie zaczęły krążyć w Łabiszynie różne plotki. Marian Zieliński twierdzi, że są to pomówienia, zmierzające do przywrócenia poprzedniego dyrektora placówki.

Aleksandra Zielińska – kierownik administracyjno – środowiskowy "Wyspy" mówi, że śmieszne są zarzuty o rozprowadzaniu przez nią plotek.

Sprawa na tym się jednak nie kończy. Jak twierdzi Marian Zieliński (który, pomimo zbieżności nazwisk, nie jest spokrewniony ze swą pracownicą) – 12 i 13.06.1992 nie było Aleksandry Zielińskiej w pracy, 15.06.1992 r. otrzymała wypowiedzenie w trybie natychmiastowym, nie przyjęła go, natomiast dostarczyła wsteczne zwolnienie lekarskie od dnia 13.06.1992 r. do końca czerwca. Aleksandra Zielińska utrzymuje z kolei, że są to pomówienia.

Z rozmowy z Marianem Zielińskim wynika, że działalność Centrum jest bogata – zaję-

Specjalne światło na postać kierowniczką administracyjno – środowiskowej rzuca dyrektor "Wyspy" twierdząc, że jej wszelkie pretensje wynikają z przegranej przez nią konkursu na stanowisko dyrektora placówki. Zainteresowana utrzymuje, że jest daleka od tak niskich pobudek i że chodzi jej wyłącznie o dobro placówki i społeczeństwa.

Czy kiedyś społeczność Łabiszyna doczeka się rozwiązania tej drażliwej sprawy? Czy A. Zielińska i M. Zieliński dojdą do porozumienia, gdyż jak oboje twierdzą ich jedynym interesem jest rozwój Centrum? Na te pytania, a także na to, jak wygląda obiektywna rzeczywistość, nie potrafili odpowiedzieć.

Miejmy nadzieję, że uczestnicy konfliktu wypłyną z tego trójkąta bermudzkiego, a "Wyspa" nie stanie się bezludną.

TOMASZ JANOWSKI

NOTATKI Z SESJI W KCYNI

● Urząd Miasta i Gminy Kcyni od 1 stycznia 1992 r. zarządza przedszkolem w Kcyni. Łączny koszt utrzymania placówki w 1991 r. dzięki zastosowaniu radykalnych oszczędności i operatywności dyrekcji wyniósł 824 mln zł, co stanowi 71% w stosunku do planu.

Przedszkole w Chwaliszewie utrzymuje PGR Chwaliszewo, gmina natomiast pokrywa koszty zatrudnienia dwóch pracowników merytorycznych. Łączny koszt utrzymania w 1991 r. z funduszu gminy wyniósł 129 mln zł. (dś)

● Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kcyni zatrudnia pięciu pracowników na 1/2 etatu. Ponadto ryczałtowo opłacani są instruktorzy prowadzący kółka zainteresowań. Od 1991 r. cała działalność kulturalna pokrywana jest z budżetu gminy. W MGOK prowadzone są następujące sekcje: Kapela Pałuki, haft i rękodzielniczo, teatr młodego aktora, kółko plastyczne, fotograficzne rzeźbiarskie, sekcje taneczne dziewczęce i sekcje taneczne młodzieżowe, ognisko muzyczne, szkoła gitarowa, szkoła pianina, nauka gry na syntezatorze, aerobik dla dzieci, klub Seniora z chórem, zespół instrumentalno-wokalny, klub piosenki. W stałych zajęciach edukacyjnych uczestniczy 231 osób.

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna jest również finansowana przez gminę. Biblioteka włączyła do swojej działalności prowadzenie Pałuckiej Izby Muzycznej, która mieści się w pomieszczeniu biblioteki. Organizuje się spotkania z wybitnymi ludźmi, systematycznie organizowane są spotkania dla członków Koła Przyjaciół Biblioteki i Koła Emerytów. Dla dzieci organizuje się m.in. głośne czytanie opowiadań, mini-quizy, konkursy rysunkowe, konkursy czytania i naukę wycinanek pałuckich. (dś)

● Od 15 do 28 czerwca w rejonie szubińskim zanotowano 12 pożarów, w których brało udział 30 sekcji straży pożarnej. W większości były to pożary traw i poszycia leśnego. (de)

● 28.06 w Sipiarach gm. Kcynia zanotowano pożar, gdzie spaleni uległo 0,5 ha uprawy 5-letniej i 4 ha uprawy 13-letniej. Straty oszacowano na 80 mln zł, a w wyniku podjętej akcji uratowano kompleks leśny upraw i młodziaków. W akcji uczestniczyło 8 jednostek SP oraz 2 samochody gaśnicze i helikopter. (de)

● 21.06 w Barcinie odbyły się zawody sportowo-pożarnicze. Startowało w nich 15 drużyn. W klasyfikacji gmin zwyciężył OSP Barcin, za nim OSP. Piechcin, a trzecie miejsce zdobyła OSP Krotoszyn. Wśród młodzieżowych drużyn pierwsze miejsce zajęły ekipy z Barcina. W klasyfikacji gminy Łabiszyn zwyciężyła OSP Lubostroń przed OSP Łabiszyn. Wśród drużyn młodzieżowych w wieku 12-15 lat, w grupie młodszej dziewcząt i chłopców zwyciężył Łabiszyn, w grupie 15-18 lat dziewcząt zwyciężyła również drużyna z Łabiszyna. (de)

● W nocy z dnia 15 na 16 czerwca dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego w Ojrzanowie. Sprawcy dostali się do środka po wylamaniu drzwi i sforsowaniu kraty. Łupem złodziej padł alkohol, kawa i sody-cze. Straty szacuje się na 13 mln zł. (an)

W NASTĘPNYM NUMERZE -

''KWIATY ZŁA...''

ATRYKUŁ ANDRZEJA KLAWITTERA
O ZAKŁADZIE POPRAWCZYM W SZUBINIE

● 27.06 nad jeziorem Smerzyn skradziono rower na szkodę Artura Cz. mieszkająca Łabiszyna. W trakcie poszukiwań odzyskano powyższy rower i ustalono sprawcę kradzieży. (an)

● 26.06 W Oburzni wybuchł pożar ściółki leśnej. Spaliło się około 17 arów lasu. W gaszeniu brały 3 jednostki straży pożarnej oraz 2 samoloty, z wodą. (an)



UDZIAŁ ŁABISZYŃIAKÓW W "BARCELONIE 92"

Na IX Igrzyska Olimpijskie Sportowców Wiejskich *Barcelona 92* koło Sępólna, które odbyły się w dniach 19–21 czerwca, Miejsko-Ludowy Klub Sportowy *Noteć* z Łabiszyna wysłał do wzięcia udziału skromną, liczącą 30 osób ekipę z Łabiszyna. Nie liczono wprawdzie na wielkie osiągnięcia, chociaż po cichu o medalu pamiątkowym myśłano. I tak też się stało.

W efekcie do Łabiszyna przywieziono 3 złote medale i jeden brązowy. Oto rezultaty:

– złoty medal w biegu na 100 m dziewcząt zdobyła **Dorota Śmierczalska** (czas 13,61 sek., w półfinale 13,46 sek.)

– złoty medal w skoku wwyż chłopców zdobył **Artur Hoffmann** (1,57 m)

– złoty medal w biegu na 1500 m chłopców zdobył **Jacek Lewandowski** (4:30,53 min.)

– brązowy medal w skoku w dal mężczyzn zdobył **Artur Rajsner** (6,02 m).

Brano jeszcze udział w kolarstwie, w podnoszeniu odważnika 17,5 kg, strzelectwie sportowym, w kreglach i innych dyscyplinach. Tutaj nie było medali, lecz punkty do punktacji zespołowej.

Organizatorowi i młodzieży gratulujemy odniesionego zwycięstwa. (an)

● W dniu 23 czerwca 1992 r. w Szkole Podstawowej Nr 3 w Barcinie odbyło się uroczyste pożegnanie absolwentów klas ósmych. W uroczystości brali udział rodzice oraz zaproszeni goście. Młodzież pożegnała mury szkolne i swoich nauczycieli wierszem i piosenką. Wyrażających się uczniów nagrodzono książkami, a sponsorom wspomagającym szkołę wyczono podziękowania. Tę sympatyczną uroczystość upamiętniono na kasecie wideo. (je)

WŁAMANIA WYPADKI

● W nocy z dnia 25/26 czerwca usiłowano włamać się do sklepu spożywczo-przemysłowego w Jezewie należącego do GS w Łabiszynie. Uszkodzono tylko drzwi. (an)

● W Zamościu gm. Szubin dnia 11.06 o godz. 3³⁰ dokonano włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego. Po zerwaniu klódek sprawcy dostali się do wnętrza. Skąd wynieśli towar o łącznej wartości 7 mln zł. (de)

● W Szubinie na placu rozlewni między 13 a 16 czerwca nieznani sprawcy wynieśli 5 beczek piwa. Straty szacuje się na 15 mln zł. (de)

● 20 czerwca w Turze zdarzył się wypadek drogowy. Skręcający w prawo samochód marki *fiat uno* uderzył jadący motocykl *MZ*. W wyniku zderzenia obrażeń ciała doznał pasażer motocykla. Kierujący motocyklem nie posiadał prawa jazdy i kasku ochronnego. (de)

● W nocy z 26 na 27 czerwca dokonano włamania do hurtowni papierosów *Malkos* na szkodę prywatnego właściciela. Straty oszacowano na 750 mln zł. Śledztwo prowadzi KRP Szubin pod nadzorem prokuratury rejonowej w Szubinie. (de)

POMNIK PÓJDZIE WON

dokończenie ze s. 3b

ckich łagrów. **Jan Monarcha** przypomniał, że na poprzedniej sesji na temat pomnika odbyło się głosowanie, które w sposób jednoznaczny zdecydowało o jego losie. Stwierdził, że dzisiejsze głosowanie podważy autorytet i wiarygodność Rady Miejskiej.

Było w sumie dużo różnych racji i zdań radnych. Przewodniczący Rady Miejskiej **Adam Musiał** często uspokajał salę. W czasie sesji głos zabierał często radca prawny, który korygował błędy w sposobie prowadzenia obrad. Pod koniec debaty głos zajął senior Rady Miejskiej, radny **Rosoł**, który był za tym, aby głosowanie odbyło się w sposób tajny. Większością głosów ten projekt przyjęto.

Przewodniczący udzielił głosu również przedstawicielom opinii publicznej. Stanowisko

zajął członek Porozumienia Centrum, **Stanisław Hammermaister** oraz przewodniczący szubińskiej "Solidarności" – **Roman Danielewski**. Obie wypowiedzi pokrywały się ze sobą i optowały jednoznacznie za usunięciem pomnika.

Jak się okazało, argumenty te dotarły do świadomości radnych. W głosowaniu wzięto udział 22 radnych z ogólnej liczby 29. 12 radnych było za rozebraniem pomnika, przeciwko 8, 2 wstrzymało się od głosu.

Ustalono, że prace przy rozbiórce będą nadzorowane przez Zarząd Miejski. Zgłosiła się już osoba prywatna, która zadeklarowała odkupienie pomnika w całości. O tym, czy zostanie odsprzedany Rada Miejska zdecyduje wkrótce.

DARIUSZ ERDMANN

POŻEGNANIE "ZERÓWEK"

19 czerwca o godz. 17³⁰ w salach Centrum Kultury Rozrywki i Rekreacji w Łabiszynie odbyło się uroczyste pożegnanie przedszkolnych klas zerowych.

Pani **Danuta Janicka**, dyrektor Przedszkola Miejskiego w Łabiszynie powitała ciepłymi słowami dzieci wraz z rodzicami oraz ciało pe-

Dla niektórych rodziców p. dyrektor przekazała szczególne słowa uznania i podziękowania za pomoc materialną i finansową oraz udział w pracach remontowych przedszkola. Słowa te skierowała dla rodziców: p. **Aleksandra Krajewskiego**, p. **Janusza Winickiego**, p. **Andrzeja Iskry**, p. **Janiny Najstlub**, p. **Danuty**



Wychowawczynie, p. **Barbara Sarnowska** z dziećmi kończącymi zerówkę na wycieczce w Myślęcinku.

dagogiczne przedszkola i obsłudze. Następnie dzieci żegnające przedszkole wystąpiły w części artystycznej. Byli to wychowankowie p. **Danuty Radzikowskiej** i p. **Barbary Sarnowskiej**. Dzieci z klasy p. **Radzikowskiej** bardzo ciekawie wykonały swój program artystyczny. Program przygotowany przez p. **Sarnowską** w wykonaniu jej dzieci był skromniejszy, ponieważ ta klasa w roku szkolnym brała udział w licznych imprezach i postanowiła na koniec roku już ich nie przemęczać. Po części artystycznej nastąpiła dla dzieci bardzo ważna chwila – wręczenia dyplomów oraz nagród książkowych.

Rodzice w podziękowaniu za opiekę i wychowanie przedszkolne sponsorowali piaskownicę dla przedszkola oraz ufundowali dla pani dyrektor i wychowawców nagrody, a pozostałym pracownikom pedagogicznym, administracyjnym oraz obsłudze wręczono kwiaty.

Kachelskiej, p. **Marioli Trackiej**, p. **Małgorzaty Rybickiej**, p. **Iwony Jarolewskiej**. W imieniu rodziców podziękowania za trud w wychowaniu oraz edukację przedszkolną złożył sekretarz Urzędu Miasta i Gminy p. **Jerzy Karadymus**.

Po części oficjalnej na dzieci czekały domowe wypieki, napoje oraz zabawa z orkiestrą ze Szkoły Podstawowej do godz. 21⁰⁰. Po odebranych wrażeniach dzieci wracały do domów roześmiane i zadowolone, ale gdzieś w dali była już myśl o szkole, tak jak to powiedział przedszkolak **Milan Kamiński** *Dobrze, że szkoła nas czeka, ale nam szkoda zabawek.*

Dla dzieci kończących edukację przedszkolną była zorganizowana w dniu ich święta – 1 czerwca wycieczka do Myślęcinka.

ANNA KAMIŃSKA



Z LISTÓW

KOWAL ZAWINIŁ - CYGANA POWIESILI

Ostatnio w całym kraju słyszy się o różnego rodzaju aferach, jedna z nich nie ominęła znińskiej Cukrowni. Krąży na ten temat wiele fantastycznych plotek, należy się więc Czytelnikom przybliżyć tej sprawy.

Cukrownia Żnin mimo pozorów świetności ma wiele braków, jednym z nich jest zbyt mała pojemność magazynowa mogąca pomieścić zaledwie 14.000 ton cukru. Nadwyżka produkcyjna, wynosząca w ubiegłym roku ca 7.500 ton musiała w okresie kampanii zostać zmagazynowana poza Cukrownią.

Tak więc od początku kampanii codziennie musiało być wywiezione z Cukrowni co najmniej 100 ton cukru z bieżącej produkcji.

Wysłka na eksport, która ratowała Cukrownię w latach poprzednich, po zlikwidowaniu w r. 1991 dotacji eksportowych nie mogła być brana pod uwagę ze względów ekonomicznych.

Pozostało zmagazynowanie, z ryzykiem zbrzylenia, w magazynach zastępczych bądź oddanie w depozyt z obowiązkiem odbioru własnym transportem i okresowego magazynowania kosztem i staraniem odbiorcy, bez zaangażowania sił Cukrowni. Od początku kampanii było jasne, że zgodnie z wieloletnią tradycją inwestycyjną nowowybudowana pakownia cukru nie będzie pracowała, a dobowe wydajności cukru były rekordowe w historii Cukrowni.

Głównie trudności w grupie magazynowej z tym związane zdecydowały o zleceniu czynności transportowo-rozładunkowych oraz magazynowania odbiorcom depozytowo. Uzgodniono i kolejno zawarto przy udziale zastępcy ds ekonomiczno-handlowych, co wymaga szczególnego podkreślenia, cztery porozumienia na ogólną ilość 5.500 ton. 11.10.91 z Hurtownią *Darks* w Koszalinie - 2.000 ton, 12.10.91 z Hurtownią *Błysk* w Koszalinie - 1.000 ton, 15.10.91 a firmą *Martex* w Bydgoszczy - 2.000 ton, 21.10.91 z *Giełdą Bałtycką* w Kołobrzegu - 500 ton. Były to firmy znane, duże, każda z nich już wcześniej była związana z Cukrownią i wywiązywała się terminowo ze wszystkich zobowiązań. Należy podkreślić, że rozwiązanie depozytowe nie zostało zastosowane po raz pierwszy, gdyż wiele Cukrowni od lat stosuje je z powodzeniem.

Do miesiąca lutego nie nie wskazywało na trudności w wyegzekwowaniu bezspornych należności z dwu firm tj. *Darksu* i *Martexu*, które były winne ca. 20 mld zł. Do pełniejszego zrozumienia kontekstu dzisiejszej sytuacji wyjaśniam jednoznacznie, iż całość spraw związanych zarówno z gospodarką cukru, jak i egzekwowaniem należności leży w bezpośredniej gestii i zakresie obowiązków zastępcy ds ekonomiczno-handlowych p. *Tadeusza Stolarka*.

W momencie, gdy wystąpiły tu trudności zaczęły w Cukrowni dziać się dziwne rzeczy. Najdziwniejszą z nich jest fakt, iż Prezydium Rady Pracowniczej w najmniejszym stopniu nie spróbowało rozważyć stopnia odpowiedzialności osoby bezpośrednio służbowo odpowiedzialnej, a wręcz odwrotnie - natychmiast powołano go do pełnienia obowiązków dyrektora.

W pierwszej kolejności rozpuszczono krążące do dziś plotki wokół mej osoby, jakobym zdefordował te pieniądze, że firmy były fikcyjne itp., żadna z nich jednak się nie potwierdziła.

Również dodatkowe zarzuty, które stanowiły podstawę do mego odwołania były jedynie wysnętymi z palca przez zainteresowanych - p. *Stolarka* i trzysobowe Prezydium byłej Rady Pracowniczej. Pośpiech i sposoby działania w Urzędzie Wojewódzkim wskazują na świadomość o fałszywości zarzutów oraz wykazują na pomoc osób spoza Cukrowni.

Sprokurowana naprędce audycja telewizyjna, której jednym celem było oszkalowanie mnie i obrona "biednego poszkodowanego" członka PZPR, skłania mnie do upatrywania doradców w kręgu sił dawnej "komuny".

Nieprzypadkowo jednym "aktorem" ze strony Cukrowni był były wieloletni Sekretarz Organizacji Partyjnej, a pani redaktor z telewizji do dziś nie może odpowiedzieć na moją interpelację, mimo, że już dwa razy w rozmowie telefonicznej skłamała, że odpowiedź jest wysłana. Ponieważ jednak mam dziwnie uparty charakter i nie obawiam się konfrontacji z faktami i dowodami - skierowałem całą sprawę do sądu.

I znów nastąpiło dziwne zjawisko, na rozprawę, wyznaczoną na dzień 16 czerwca br. nie odważył się nikt stawić. Pełnomocnik procesowy był chory - mówiono. A przecież przewodniczący Rady Pracowniczej mieni się być prawnikiem, czyżby bał się dojsca do prawdy?

Zaznaczam, iż posiadam pisemne dowody na fakt osobistego załatwiania przez p. *Stolarka* sprawy depozytu i w sądzie nie będzie w stanie obronić głoszonej teorii, jakoby nie brał w tym udziału. Pozostałe dwa zarzuty dotyczące spraw mieszkaniowych i rzekomego *vonum nieufności* są również nieprawdziwe, dlatego jestem spokojny o wynik sprawy sądowej i nie zamierzam zrezygnować z oczyszczenia się z fałszywych pomówień.

Mogę jednak zrozumieć motywację poszczególnych mych adwersarzy, które z czasem stają się coraz bardziej czytelne. Pełniący obowiązki dyrektora i przewodniczący Rady Pracowniczej wrócili do ambicji objęcia wyższych stanowisk, mając nadzieję na pomoc, w czym przeszkodziłem, wygrywając konkurs.

Również sekretarz byłej Rady Pracowniczej może obawiać się szczegółowego rozliczenia wieloletniej, nieudanej działalności inwestycyjnej, do dziś stoją w Cukrowni kosztowne, martwe pomniki jego działalności, których nie da się ukryć (odpylanie kotłowni, pakownia cukru itp.).

Trzeci z zainteresowanych został usatysfakcjonowany pośpiesznym przydziałem mieszkania po odwołanym dyrektorem, przy okazji załatwił drugie mieszkanie dla własnego brata, oczywiście w majestacie prawa, czyż to jednak jeszcze jeden zbieg dziwnych okoliczności?

Na bezwzględność w dążeniu do celu i metody działania wskazuje jeszcze jeden fakt, który spowodował, że zdecydowałem się zaprotestować publicznie i opublikować pewne okoliczności temu towarzyszące. Pismem z dnia 26.06.92 r. znak D/1365/92 p/o dyr. *Stolarek* informuję, że zamierza zlikwidować w Cukrowni wybrane dwa etaty. Dziwnym zbiegiem okoliczności dotyczy to dwu najbliższych mi osób.

Protestuję stanowczo przeciw takiej formie zemsty osobistej i krzywdzeniu całkowicie niewinnych ludzi za to, że nie rezygnują z dochodzenia prawdy. Sprawę oceny moralnej takich metod działania pozostawiam Czytelnikom. Ze względu na charakter materiału poprzestaję jedynie na zasygnalizowaniu wybranych problemów, z których każdy mógłby być tematem oddzielnego artykułu. Ciąg dalszy nastąpi.

/-/ *Bronisław Kędzior* Żnin, 30.06.1992

HOROR W PNIEWACH CZYLI "CI WSPANIALI MĘŻCZYŹNI NA SWYCH LATAJĄCYCH SKUTERACH"

W dniu 27 czerwca plażowicze wypoczywający nad jeziorem w Pniewach nie zasnali spokojnie. W godzinach popołudniowych zmuszeni zostali do oglądania akrobacji wykonywanych na skuterach wodnych.

Wesołe towarzystwo przybyło nad jezioro dwoma samochodami: *polonezem* BGP 8400 i *mercedesem* BGD 4747. Oba holowały przy czepki, na których zamocowane były skutery wodne (*mercedes* miał wypisane na drzwiach: "Tomasz Gąsiorek, Brzoza"). Zjechali oczywiście nad jezioro, nie bacząc na obowiązującą zakaz ruchu i rozpoczęli harce po jeziorze.

Może i takie popisy są przyjemne do oglądania, jednak zwyczajny na usytuowanie jeziora w Pniewach i jego małą powierzchnię, efekt tego pokazu był nie do przyjęcia. Hałas potęgowany odbiciem o ścianę lasu, fale uniemożliwiające pływanie i wreszcie niebezpieczeństwo związane z możliwością potrącenia przez skuter, spowodowały dość ostrą wymianę zdań między przybyszami a plażowiczami. Przybyły patrol policji ukarał przybyszów mandatami za jazdę samochodami nad jezioro, jednak brak było podstaw do ukarania ich za jazdę po jeziorze.

Myślę, że będę wyrazicielem woli wszystkich plażowiczów, jeżeli zaapeluję z tego miejsca do Rady Gminy w Gąsawie o podjęcie uchwały zakazującej używania małym jeziorze motorówek i skuterów.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI

SKLEP WIELOBRANŻOWY

ul. Lewandowskiego

- duży wybór kosmetyków,
- chemia gospodarcza,
- zabawki,
- odzież,
- rajstopy,
- tanie paplery



CENY KONKURENCYJNE !!!

JOANNA

- * elektronika
- * zabawki
- * kosmetyki
- * odzież

Przedsiębiorstwo
Handlowo - Usługowe

ZAPRASZAMY

Żnin, ul. Plac Wolności 2
9.00 - 17.00

DOMY NA SZPITALNEJ RYSUJĄ SIĘ

ciąg dalszy ze s. 1

leżało rozpocząć budowę kolektora bez uprzednio przeprowadzonych zabezpieczeń. Zażalenie zostało złamane.

za ciężki sufit?

W czasie ekspertyzy w 1991 roku nie obejrzano wszystkich zabudowań. Budynek pana Stanisława Goca, którego ściana frontowa położona jest 14 m od kolektora, został uznany za całkiem niezagrożony. W związku z tym nie wykonano jego dokumentacji. Tymczasem 20-letni budynek Stanisława Goca wykazuje znaczne spękania na 1 piętrze.

Komisja orzekła, że spękania nie mają związku z budową kolektora, lecz "ich przyczyną są naprężenia od monolitycznego stropodachu nad spękaną częścią budynku".

Stanisław Goc uważa, że przyczyna jest inna – to dokonane w trakcie budowy kolektora odwodnienie terenu, na którym stoi budynek, wpłynęło na pęknięcie fundamentów, a następnie wewnętrznych i zewnętrznych tynków.

kto płaci?

Nie czekając, aż dom mu się zawali, Stanisław Goc przeprowadził kłamrowanie rozwalającego się domu. Inwestycja ta wymaga oczywiście znacznych nakładów finansowych.

Czy mieszkańcy mają ponosić koszt uszkodzeń? Czy nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności, za spowodowanie zniszczeń i nie zapłacić mieszkańcom za poniesione szkody?

Przypominamy poniżej fragmenty prowadzonych przez Aleksandra Kmiećkowiaka w zeszłym roku przez 183 dni "Notatek z przebudowy".

● Upłynął 21 dzień budowy. Ekipa od strony Peweksu po odwodnieniu wykopu ułożyła już 20 metrów rury. Druga firma wykonała ok. 80m. wykopu głębokości ok. 2m. – do poziomu wód gruntowych i jest w trakcie obniżania poziomu wody przez jej wypompowywanie z wykopu za pomocą igłofiltrów. (Pahuki, 17 VI 91)

● Upłynął 44 dzień prac na ulicy Szpitalnej. Efekty wydają się być zachęcające do pochwał, ale wszak nie chwali się dnia przed zachodem słońca. Już teraz natomiast pochwalić można pracę pomp odwadniających, które działają bez przerwy. Aż dziw, skąd tyle wody? (Pahuki, 8 VII 91)

Poniżej przedstawiamy wyjaśnienia, jakie w sprawie otrzymaliśmy w Urzędzie Miejskim w Żninie.

Stefan Kaczmarek, naczelnik Wydziału Działalności Gospodarczej Urzędu Miejskiego, zapytany o przyczynę pęknięć budynków przy ul. Szpitalnej stwierdził, iż projektując budowę kolektora liczone się z możliwością pęknięć budynków położonych w pobliżu ulicy Szpitalnej. Jeszcze w 1987 roku zrobiono inwentaryzację istniejących rys, które opisano i naniesiono na szczegółowe mapki. Przed rozpoczęciem wykopów w 1991 roku powtórnie obejrzano potencjalnie zagrożone budynki, na ścianach których znaleziono nowe, liczne pęknięcia, które właściciele posesji potwierdzili swym podpisem.

Nie obejrzano, niestety, wszystkich zabudowań – np. budynek p. Stanisława Goca, którego elewacja jest położona 14 metrów od

przyczyna?

Jest oczywistą sprawą, że kolektor musiał być położony. Urząd Miejski rozpoczął jego budowę mając świadomość, iż po 1987 roku nastąpiły zmiany w strukturze budynków. Wobec tego musiał się liczyć również z tym, że będzie odpowiedzialny za dalsze szkody jakie ewentualnie wystąpią. A między inwentaryzacją z 91 roku a dniem dzisiejszym pojawiło się wiele nowych rys.

● Już się wydawało, że ulica Szpitalna normalnie, a tu od kilku dni znowu koparki, hałas i wykopki. Dobrze więc informowały źródła dobrze poinformowane o problemach z zagęszczeniem gruntu po wykopie. Robota została spartolona. KPRInż i RPM ponownie przygotowują koryto o głębokości jednego metra, a zagęszczeniem gruntu w wykopie zajmie się Rejon Dróg Publicznych w Mogilnie. (Pahuki, 16 IX 91)

● Główny wykop kolektora nadal jest stopniowo zasypany i zagęszczany, tzn. ubija się ziemię. Trudno zrozumieć, dlaczego dopiero po zasypaniu całego wykopu stwierdzono, że ziemia jest źle zagęszczona i trzeba było odkopać wszystko, co zakopano. (Pahuki, 30 IX 91)

kolektora, został uznany za całkiem niezagrożony i nie ma dokumentacji.

Komisja, jaką powołał Urząd, zaalarmowany listami mieszkańców, zbadana w czerwcu br., oprócz budynku p. Stanisława Goca (Szpitalna 4), domy położone przy ul. Szpitalnej nr 7 i 10 i w tych budynkach, położonych bardzo blisko szosy, mających 160–180, lat nie stwierdzono powiększeń rys w stosunku do stanu sprzed budowy.

20-letni budynek p. Stanisława Goca wykazuje znaczne spękania stropu na 1 piętrze. Komisja, orzekła, że nie mają one związku z budową kolektora, lecz ich przyczyną są naprężenia od monolitycznego stropodachu nad spękaną częścią budynku.

Niewątpliwie na fakt spękania murów ma wpływ duży ruch samochodowy i nierówność nawierzchni ulicy Szpitalnej, którą Rejon Dróg Publicznych dopiero w ostatnich dniach czerwca przywrócił do stanu pierwotnego.

Faktem jest, że w trakcie budowy kolektora z wykopu całymi dniami pompowano wodę, wyciągając ją wraz z mułem. A Żnin na mulistym gruncie przecież leży.

Faktem jest, że mury pękają od dawna pod wpływem dużego ruchu samochodowego. Póki nie zostanie zbudowana obwodnica – każdy budynek na trasie będzie cierpieć, gdy potężne ciężarówki przepędzą przez miasto z szybkością 80 km/h.

Faktem jest, że aż do końca czerwca na Szpitalnej były niesamowite wyboje. Faktem jest, że to właśnie w czasie ostatnich dwóch miesięcy rysy zaczęły się niezwykle intensywnie powiększać. Swoje zrobiła więc też nierówność nawierzchni ulicy Szpitalnej, którą Rejon Dróg Publicznych, dopiero w teraz przywrócił do stanu pierwotnego.

Cokolwiek jednak byłoby przyczyną – czy nadmierny ruch, czy dziury, czy budowa kolektora (a może po prostu przyczyną są trzy?) – mieszkańcy są pozostawieni samym sobie, a komisja sprawę zlekceważyła. Budynki są nadal niezabezpieczone, pieniędzy na odpowiednie prace nie ma, a jeżdżące samochody wywołują drgania i wpływają na powiększanie się rys.

co dalej ?

Trudno stwierdzić, kto winien mieszkańcom odszkodowanie. Wiadomo tylko jedno. Jeśli nie zbuduje się obwodnicy, będzie trzeba płacić coraz więcej.

**DOROTA ŚWIDER
DOMINIK KSIĘSKI**

NOWE WŁADZE PSL W ROGOWIE

6 czerwca w sali Domu Kultury w Rogowie odbył się Zjazd Gminny Delegatów Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego PSL, Eugeniusz Kłopotek, zapoznał delegatów z bieżącą sytuacją polityczną kraju oraz z zadaniami i odpowiedzialnością, jakie stają przed członkami PSL w związku z objęciem funkcji premiera przez Waldemara Pawlaka. Wiadomość tę Zjazd przyjął oklaskami, wyrażając swe poparcie tak dla osoby, jak i dla inicjatywy nowego premiera – szczególnie w kwestiach energetycznych działań zmierzających do wydobycia kraju z zapaści gospodarczej oraz podjęcia

współpracy z takimi ugrupowaniami politycznymi jak UD, KLD i KPN.

Wójt gminy Rogowo, mgr Józef Sosnowski, przedstawił delegatom sytuację gospodarczo-inwestycyjną, wynikającą z programu działania gminy. W szczególności uwzględnił prace przy budowie wodociągów wiejskich, oczyszczalni ścieków, dróg, zakładaniu telefonów i tworzeniu nowych miejsc pracy.

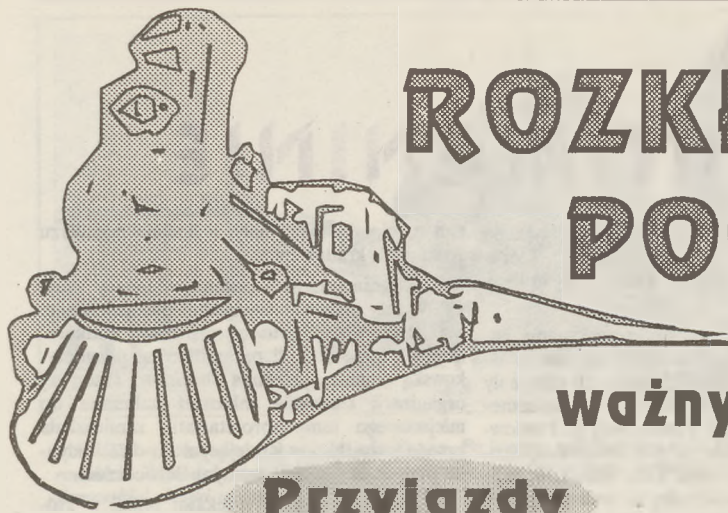
Po dyskusji i ocenie dotychczasowej działalności, Zjazd wybrał nowe władze kadencji 1992–96. Prezesem Zarządu Gminnego PSL został wybrany ponownie Stanisław Ciesielski. W skład Zarządu Gminnego PSL wesz-

li: Grzegorz Smytry, Franciszka Pilarska, Jacek Wareńczak, Tomasz Świata, Franciszek Berżnicki. Rogowo na Zjeździe Wojewódzkim reprezentować oprócz Prezesa będą: Grzegorz Smytry, Henryk Stefaniak, Zytomir Manuszewski, Jacek Wareńczak i Tomasz Świata.

W podjętej uchwale zarząd wyraził szeroko idące poparcie Wójtowi i Zarządowi Gminy w zakresie realizacji programu rozwoju gminy, zobowiązując jednocześnie członków PSL do włączenia się w realizację tego programu.

Określono również kierunkowy program działania zobowiązując m.in. Zarząd do podjęcia wysiłków w celu reaktywowania działalności kół PSL w tych sołectwach, w których działalność zamarała. (dk)

(na podstawie relacji p. Stanisława Ciesielskiego)



ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW



ważny od 31 V 92

Przyjazdy

Odjazdy

z Bydgoszczy: 5⁴⁵; 9³⁴; 12¹⁰; 15¹⁹; 17¹⁵;
20¹⁸; 23¹⁶;
z Nakła: 5⁵⁴; 10²³; 13⁴² D; 15¹⁵; 20¹⁵;
z Wągrowca: 5⁵⁸; 7⁵⁵; 15²⁴; 17¹¹; 22⁰¹;
z Gniezna: 7⁰³; 11³⁵; 16³³; 21³³;
z Poznania: 7⁵⁵; 17¹¹; 22⁰¹;

z Kcyni: 4⁴⁶; 6²⁰; 8²⁰; 12⁴⁶; 17³⁹;
19⁵¹; 22²³;
z Wągrowca: 6²⁰; 8²⁰; 17³⁹; 22²³;
z Bydgoszczy: 5¹⁷; 9⁰⁸; 11⁴⁶; 14⁵⁷;
16⁵¹; 19⁵⁶; 22⁵⁴;

z Barcina: 0²¹; 5⁵⁴; 7²⁹; 8⁵⁴; 14⁵⁷;
16⁴³; 20⁴⁰;
z Damasławka: 5¹²; 8⁵⁸; 11²⁴; 18²⁵;
z Inowrocławia: 0²¹; 5⁵⁴; 7²⁹; 8⁵⁴;
14⁵⁷; 16⁴³; 20⁴⁰;
z Wągrowca: 11²⁴; 18²⁵;

z Inowrocławia: 4³²; 5³⁴; 6¹⁴; 8³⁵;
13¹⁶; 14³⁵; 16²⁴; 20²¹; 21³⁵; 0⁰¹;
ze Żnina: 5³⁴; 6⁵⁴; 8³⁵; 14³⁵; 16²⁴;
20²¹; 0⁰¹;
z Wągrowca: 5³⁴; 14³⁵;

z Gniezna: 6⁰⁸; 10³⁹; 15³⁸; 20⁴²;
23⁰⁶;
z Nakła: 6⁴⁷; 11¹⁵; 16¹⁶; 21²⁰;
z Damasławka: 4²⁷; 6⁴⁷; 11¹⁵;
16¹⁶; 21²⁰;

**STACJA
KCYNIA**

**STACJA
SZUBIN**

**STACJA
ŻNIN**

**STACJA
BARCIN**

**STACJA
JANOWIEC
WLKP.**

do Bydgoszczy: 4²⁵; 5⁵⁹; 7⁵⁶; 12²⁵; 17¹⁸;
19²⁹; 22⁰²;
do Nakła: 7⁰³; 11³⁶; 14⁰⁰ A; 16³⁴; 21³⁴;
do Wągrowca: 6¹¹; 9³⁵; 15²⁹; 17²⁰; 20²⁰;
do Gniezna: 6⁰²; 10²⁴; 15³²; 20²⁹;
do Poznania: 6¹¹; 15²⁹; 20²⁰;

do Kcyni: 5²⁰; 9¹⁰; 11⁴⁷; 14⁵⁸; 16⁵³;
19⁵⁷; 22⁵⁵;
do Wągrowca: 5²⁰; 9¹⁰; 14⁵⁸; 19⁵⁷;
do Bydgoszczy: 4⁴⁷; 6²; 8²¹; 12⁴⁷;
17⁴⁰; 19⁵⁹; 22²³;

do Barcina: 5¹³; 8⁵⁸; 9²⁴; 11²⁵; 17³⁵;
18²⁶; 21¹⁰;
do Damasławka: 0²²; 5⁵⁶; 7³⁰; 14⁵⁸;
do Inowrocławia: 5¹³; 8⁵⁸; 9²⁴; 11²⁵;
17³⁵; 18²⁶; 21¹⁰;
do Wągrowca: 5⁵⁶; 14⁵⁸;

do Inowrocławia: 5¹⁵; 5³⁴; 6⁵⁸; 9¹⁸;
9⁴⁴; 11⁴⁴; 14³⁷; 18⁰⁰; 18⁴⁵; 21³⁷;
22²²;
do Żnina: 5³⁵; 7¹⁰; 8³⁶; 14³⁶; 16²⁵;
20²²; 0⁰²;
do Wągrowca: 5³⁵; 14³⁶;

do Gniezna: 4²⁸; 6⁴⁸; 11¹⁶; 16¹⁷; 21²¹;
do Nakła: 6⁰⁹; 10⁴⁰; 15³⁹; 20⁴³;
do Damasławka: 6⁰⁹; 10⁴⁰; 15³⁹; 20⁴³;
23⁰⁷;

A - Kursuje w dni robocze oprócz wolnych sobót.

D - Kursuje w dni powszednie

opracował: MIECZYŚLAW KSIAŹKIEWICZ

ANTYSEMITYZM W PRZEDWOJENNYM ŻNINIE

Marszałek Józef Piłsudski nie cieszył się estymą w Wielkopolsce. Także wśród mieszkańców Żnina, który przed wojną należał do województwa poznańskiego. Większość żnińskich kupców, przedsiębiorców, właścicieli zakładów przemysłowych oraz drobnomieszczanie byli gorącymi zwolennikami idei Romana Dmowskiego, założyciela Narodowej Demokracji i twórcy Obozu Wielkiej Polski. Popularnie zwani endekami działacze, kontynuowali cele programowe zawarte w tezach i pismach Dmowskiego, które – ujmując rzecz w lakonicznym skrócie – ograniczały się do hasła: *Polska dla Polaków*. Byli także endecy zawziętymi antysemitami.

A w latach trzydziestych w Żninie rodzin żydowskich było mało. Haze prowadził handel bydłem, a właścicielem sklepu tekstylnego przy Rynku, w domu stojącym do dziś przy magistracie był Wegner. Ten ostatni nie miał łatwego życia, gdyż w bezpośrednim sąsiedztwie było gimnazjum im. Braci Śniadeckich. Przeważnie w dni targowe gimnazjaliści ustawiali pikiety i blokowali wejście klientom do sklepu.

Mimo to Wegner, prawdopodobnie (aby wytrwał wśród żnińskiego szowinizmu na swoim posterunku) finansowany przez żydowskie stowarzyszenie, prowadził swój interes do 1939 roku.

Do dobrego tonu należało, aby w każdym szanującym się drobnomieszczańskim domu, w pokoju na ścianie nad pianinem, wisiały portrety Romana Dmowskiego i generała Józefa Hallera. Pianino zresztą (nawet jeśli nikt z domowników na nim nie grał) w owych czasach stanowiło nieodłączny atrybut, ozdabiający zamieszkałe mieszkanie.

Właściciele, przed wejściem do swoich sklepów umieszczali emaliowane tabliczki z napisem: *Firma chrześcijańska*, co nie przeszkadzało, aby zaopatrywali się oni (oczywiście potajemnie) w... żydowskich hurtowniach, które z zasady były bardzo dobrze zaopatrzone w różne towary i oferowały je po korzystnych cenach.

Do czołowych ówczesnych działaczy endeków młodszej generacji, umundurowanych w czarne spodnie, kremowe bluzy z koalicijkami, z "mieczykami Chrobrego" na piersiach i czarnych beretach na głowach należeli m.in. Edmund Jakubowski (ojciec dzisiejszego burmistrza Żnina), mistrz koszykarski – Leonard Różański i Jarosław Smorowski, właściciel kawiarni (w budynku, gdzie dziś mieści się m.in. sklep spożywczy p. Ochudy).

Pan Jarosław Smorowski w swej cukrowni umieścił wywieszkę o złowrogiej treści: "Żydom i psom wstęp surowo wzbroniony"!... Właśnie w tej cukrowni spotkał wielki afront pana Franciszka Wabicha, właściciela sklepu obuwniczego, który po zawarciu transakcji handlowej, rzekomo z żydowskim komiwojażerem, zaprosił go na koniaczek i kawę do sąsiada, pana Jarocho, który jednak niedoszłych klientów "załatwił od ręki", po prostu wyrzucając ich ze swej kawiarni. Na znak protestu p. Franciszek Wabich ostentacyjnie "wypisał się z endecji" i wstąpił w szeregi sanacyjnej organizacji społeczno-politycznej – Obozu Zjednoczenia Narodowego, popularnego OZONU, powstałego na gruzach

zlikwidowanego w 1937 roku Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR), którego działaczy nazywano w Żninie pogardliwie "bebeczami".

Dodać należy, że wszystkie poczynania endeków tępiły oficjalne, sanacyjne władze żnińskie. Zebrania Narodowej Demokracji odbywały się z udziałem policjanta, najczęściej ówczesnego przewodnika Policji Państwowej p. Pawłowskiego, który jednakże za swą wścibskość srodoze został pokarany przez kilku endeków, którzy zaprosili go na wódeczkę do restauracji pani Władzi Smorowskiej przy Rynku (dziś już

pan tu pieprzy dyrdymały, a tam na podwórzu Panu witki kradną".

Ówczesny starosta powiatowy Ignacy Wuyek i wyższy urzędnik Wydziału Powiatowego, p. Stanisław Paluszkiewicz zorganizował konkurencyjną wobec endecji paramilitarną, piłsudczykowską organizację zwaną *Strzelcem*. Trzon tej organizacji stanowiła młodzież zaliczana do miejscowego lumpenproletariatu, zamieszkała przede wszystkim w istniejącym do dziś budynku przy ul. Szpitalnej, zwanym Belwederem.

Wszczynali oni z endekami bójkę, o której potem w artykułach mrozących krew w ży-



Nieparzysta strona ulicy Śniadeckich przed wojną: pierwsza od prawej – kamienica p. Władysława Derecha, za nią kamienica Schmidtów (dziś mieści się w niej biblioteka), w głębi – następna kamienica Wł. Derecha (na parterze – kiosk "po schódkach"). Reprodukcja widokówki C. Rogalińskiej.

nie ma tej kamienicy, a w środku placu postawione jest popiersie J. Śniadeckiego) i wykorzystując "nieważkość" funkcjonariusza PP... nasilił mu w pochwę od szabli. Po tym ekspercie przewodnik policji przeniesiony został w stan spoczynku...

Zdarzały się także antysemickie humoreski. Kiedy pan Ludwik Skowroński otworzył sklep z obuwem w domu przy Rynku (gdzie dziś mieści się spółemowska "jedyńka"), ozdobił fronton swojej firmy dużym, reklamowym napisem: *Kiermasz Pałucki*. Przybyłe do Żnina dwie gospodynie wiejskie długo sylabizowały ów napis i po debatach doszły do konkluzji, że nazwisko Pałucki – owszem – polskie, regionalne i chrześcijańskie, ale to imię – Kiermasz... Po imieniu wychodzi na jaw, że właściciel sklepu jest Żydem.

Do endecji, wbrew zakazom dyrekcji szkoły, należeli także niektórzy starsi gimnazjaliści. Spotykali się oni konspiracyjnie na zapleczu restauracji p. Juliana Górnego, przy ówczesnej ulicy Klasztornej (dziś Kazimierza Rychlewskiego) i wysłuchiwali wykładów mistrza koszykarskiego p. Leonarda Różańskiego, który w młode głowy wpały idee Wodza Dmowskiego.

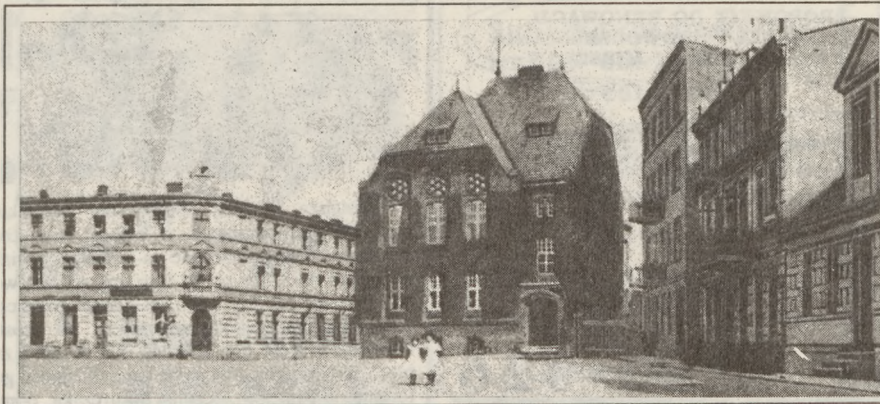
Przeciwnicy endecji, aby rozbić te zebrań, werbowali chłopców z ulicy, placąc im 5 lub 10 groszy "od łębka", a ci wdrapywali się na mur i wrzeszczeli do okien: "Panie Różański,

łach czytali mieszkańcy Żnina w popularnym *Ilustrowanym Kurierze Pałuckim*. A i tytuły tych publikacji były fajne, np.: "Rozjuszeni Strzelcy śpiewali Pierwszą Brygadę, rozbijali kufle z piwem na głowach wystraszonych endeków, co miało miejsce w restauracji p. Górnego..."

Na murach miasta niewidzialne ręce (ale ogół twierdził, że to czynią endecy) malowały napisy (niektóre z nich przetrwały do lat powojennych – cóż to była za farba!) różnej treści: "Żydzi – siewcy komuny" lub "Przez Moški i Icki idzie ku nam raj bolszewicki" albo "Nie kupuj u Żyda".

W statecznym Poznaniu, bastionie nie tylko wojewódzkiej, ale i krajowej endecji, ukazywał się wyjątkowo zjadliwy antysemicki periodyk o tytule *Szabes-Kurier*. Zamieszczono tam w którymś z numerów karykaturę p. Heleny Derechowej, żony znanego w Żninie przedsiębiorcy, p. Władysława Derecha, niesłusznie oskarżając ich o handlowe kontakty z Żydami. Pan Władysław Derech wystąpił do sądu z pozwami o obrazę, ale wojna przerwała ten, bez wątplenia, ciekawie zapowiadający się proces.

W uroczystościach państwowych – m.in. w obchodach świąt 3 Maja i 11 Listopada, władze zezwalały endekom na udział w manifestacjach. Ach, co to były za pochody, przed trybuną honorową z panem starostą i księdzem proboszczem! Żnińska orkiestra zwaną *Sześć dwa* (od



Widok na południowo-wschodni róg Rynku. Po lewej – nieistniejąca dziś, piękna kamienica Smorowskich. Reprodukacja widokówki C. Rogalińskiej, obydwa zdjęcia pochodzą z zbiorów p. Elżbiety Żurawskiej, dzięki uprzejmości której zamieszczamy je.

nazwy 62 pułku piechoty, stacjonującego w Bydgoszczy) grała, lekko fałszując, marszową, aczkolwiek trochę smętną "Pierwszą Brygadę", a endecy zaguszali tę patriotyczną pieśń okrzykami: "Niech OZON-u nie boli głowa – ziemia pałucka, była, jest i będzie narodowa".

Mnie, w owych czasach brzdącowi, pochody te sprawiły frajdę, a szczególnie w pamięci

utkwiała mi wysoka, w czerni ubrana, starsza już pani Kaczmarkowa, matka cenionego w mieście mistrza budowlanego pana Kazimierza Kaczmarka i babcia obecnego szefa Rejonu Administracji Państwowej – pana mgr. Józefa Kaczmarka.

Ostatni raz znińscy endecy dali "odpór" sanacyjnym władzom krótko przed wojną, kiedy 2

stycznia 1939 roku zmarł Roman Dmowski. Ponieważ władze zabroniły wywieszania flag o barwach narodowych ze wstęgami krepy, pojawiły się na wielu balkonach i w oknach kamienic ozdobione czernią chorągwie o barwach papieskich i watykańskich, gdyż śmierć Romana Dmowskiego zbiegała się z pogrzebem zmarłego w końcu grudnia 1938 roku kardynała Aleksandra Kakowskiego. Pojawiły się także chorągwie z całkowicie czarnego materiału, a tego nikt nie mógł zabronić.

A krótko potem nadeszła okrutna wojna, która w brutalny sposób zniweczyła obyczaje dawnego Żnina, które przeminęły na zawsze. Rozpoczęła się hekatomba Żydów zainaugurowana przez Niemców w Żninie spaleniem w końcu 1939 roku synagogi przy ulicy Pocztowej, na którym to miejscu usytuowany jest dzisiaj blok mieszkalny pracowników cukrowni.

STANISŁAW CZABAŃSKI

Za źródła niniejszego tekstu posłużyły egzemplarze *Publiczności* i *Ilustrowanego Kuriera Południowego* z lat trzydziestych oraz egzemplarz wydanego w Poznaniu endecckiego *Kuriera Poznańskiego* z dnia 3 stycznia 1939 roku (w posiadaniu niniejszego autora relacji), a także przekazy rodzinne, w szczególności mego śp. Ojca – Franciszka Czabańskiego i śp. brata mego Tomasza Czabańskiego, którzy byli także aktywnymi działaczami endecji.

KONIEC ROKU W ŁO W ŻNINIE

Zakończenie roku szkolnego jest niewątpliwie bardziej radosnym dniem, aniżeli jego rozpoczęcie. We wrześniu po konsultacjach z Samorządem Uczniowskim, Radą Szkoły i Radą Rodziców, przyjmujemy do realizacji wiele zadań dydaktyczno – wychowawczych, w czerwcu natomiast zdajemy sprawozdanie z ich wykonania.

Szczególnie uroczystym dniem w życiu liceum jest pożegnanie absolwentów. W br. szkolnym do egzaminu dojrzałości przystąpiło 101 uczniów. Maturę zdały 84 osoby. Oprócz nagród książkowych najlepsi uczniowie otrzymali z rąk Burmistrza pamiątkowe medale.

Tegorocznym najlepszym abiturientem i absolwentem okazał się uczeń klasy IV b – Marcin Tafelski. Z egzaminów maturalnych uzyskał średnią ocen 5,2 (w tym dwie oceny celujące z biologii) a na świadectwie maturalnym – 4,75.

Średnią 5,0 z egzaminów maturalnych otrzymały trzy uczennice z klasy IV b: Anna Kapela, Iwona Skorupińska, Magdalena Wojtkowiak. Średnią ocen 4,5 i więcej uzyskali następujący uczniowie:

Marcin Tafelski (4,75) Monika Karczewska (4,73), Mirosława Pietrzak (4,7), Magdalena Wojtkowiak (4,7), Aleksandra Burzyńska (4,65), Lidia Droszcz (4,63), Marcin Malinowski (4,63), Dariusz Drzewiecki (4,58), Magdalena Chuda (4,55), Anna Kapela (4,55), Iwona Skorupińska (4,55), Monika Budzińska (4,52), Jarosław Kluska (4,52), Anna Kosmowska (4,5) i Anna Marosz (4,5).

Jeszcze raz gratulujemy wspaniałych wyników, życzymy jasnych umysłów i powodzenia na egzaminach wstępnych.

24 czerwca nagrody i gratulacje odbierali uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich. Na 395 uczniów 389 otrzymało promocje. Uczniów ze średnią ponad 4,5 było 24:

Klasa Ia – Hanna Lisiecka (4,75), Dorota Ziemia (4,67), Marcin Dobies (4,58). Klasa Ib – Wanda Latoch (4,83), Ewa Łuslak (4,48), Małgorzata Pieczyńska (4,58). Klasa IIa – Iwona Pawlesa (5,0), Tomasz Kuss (4,58). Klasa IIb – Tomasz Berdysz (5,0), Agnieszka Chęć (5,0), Justyna Mazurek (4,83), Magdalena Bazel (4,75), Kamila Komasińska (4,75), Agnieszka Perlicka (4,66). Klasa IIIa – Agnieszka Grabowska (4,7), Anna Woźna (4,6). Klasa IIIb – Piotr Mikłuszewski (4,81), Monika Zakrzewska (4,8), Joanna Żmudzińska (4,8), Renata Kaczorowska (4,72), Justyna Mlicka (4,63), Emilia Ziółkowska (4,63), Emilia Latoch (4,54), Anna Smalarz (4,8). Wszyscy oni otrzymali świadectwo z czerwonym paskiem oraz nagrody książkowe.

Ponadto specjalne nagrody Dyrektora otrzymały laureatki olimpiad: Renata Kaczorowska (zdobyła indeks na chemię UMK), Jolanta Blochowiak (laureatka Wojewódzkiej Olimpiady Języka Rosyjskiego) i Emilia Ziółkowska (uczestniczka Centralnej IV Olimpiady Filozoficznej).

73 uczniów wyróżniło się w nauce uzyskując średnią ocen w przedziale (4,0 – 4,5). Wszystkim ambitnym życzymy w roku przyszłym jeszcze wyższych ocen, choć nie ukrywamy wcale, że zależy nam także na uczniach o wybitnych jednokierunkowych uzdolnieniach. Każdy uczeń powinien uzyskiwać najwyższe oceny z tych przedmiotów, które go interesują. Każdy powinien być w czymś dobry. I o to właśnie chodzi w nowej koncepcji programowej. Służyć temu ma nowa wersja projektu organizacyjnego szkoły a także funkcjonujący powszechnie od roku ubiegłego nowy regulamin klasyfikowania, oceniania i promowania uczniów.

W życiu naszej szkoły było wiele pozytywnych emocji (o negatywnych już pisano). Szko-

ła tylko, że uczniowie nie kwapili się pisać o nich na bieżąco. Krytyka przychodzi im wszakże łatwiej aniżeli mozolna, codzienna praca. Być może, nie chcąc się chwalić, nie nadali rozgłosu np. *odręszynom* klasy IV – nietypowej imprezie przygotowanej przez kl. IIa pod kierunkiem prof. Aurelii Orłowskiej.

Z zadowoleniem stwierdzamy, że wiele szkolnych imprez pozostawiło w naszej pamięci ślad. Największe wrażenie wywarła na nas "Pasja Wielkanocna" przygotowana przez kl. IIIa, prof. Jolanę Dobaczewską i prof. Krzysztofa Kosmowskiego. Wystawiona w kościele św. Floriana w Wielkim Tygodniu pozwoliła na pełniejsze przeżycie Liturgii Wielkanocnej. Nie samym chlebem żyje człowiek. Ta prawda również dociera do naszych uczniów. Młodzież z uznaniem odniosła się do wprowadzonych w br. innowacji z j. polskiego (tygodniowy przedział godzin realizowany w ciągu dnia, specjalny gabinet, inny system sprawdzania wiadomości), z fizyki (biwak astronomiczny w Reczu). Nowością było także zorganizowanie przez Dyrektora kursu "Nowoczesna Sekretarka" (obsługa komputerów, telefaksów, teleksu, kserografu) oraz podjęcie opieki i zorganizowanie zajęć sportowych na szkolnym boisku dla dzieci i młodzieży spoza liceum. Informacje o życiu szkoły docierały do czytelników poprzez gazetkę "Wzrok Ludu", której redaktorem dziękujemy.

Jesteśmy pełni optymizmu, liczymy na ciekawe pomysły. Wakacje wyzwolą w nas nową porcję energii i dalej małymi kroczkami ku lepszemu szkole!

wicedyrektor LO
MAŁGORZATA KURTO

PROPONUJE DO RENOWACJI,
ODNAWIANIA I UNOWOCZEŚNIANIA
TWOICH MEBLI I MIESZKAN

Ela STIRIO

- tapety, tapety japońskie "RAUMTEXTIL 2000";
okładziny ścienne, cegły licówki;
żaluzje, rolety, vertikale okienne

TO WSZYSTKO NIEZBĘDNE DO TWOJEGO
MIESZKANIA, BIURA, HOTELU, ITP.

Zapraszamy do współpracy odbiorców
hurtowych, rzemieślników, i detalistów

Żnin, ul. Podmurna, ☎ 22-026
od 9.00 do 17.00

Przez **zółdek**
do **serca...**

Disiejszą rubrykę poświęcamy wszelakim wyjazdom jednodniowym w plener, czyli tzw. piknikom. Warto wyjechać za miasto, chociażby na pół dnia, czy to do lasu, czy to nad wodę, albo na działkę. Miło jest zażyć świeżego powietrza, wykapać się w jeziorze, po prostu odpocząć i...zjeść coś dobrego. Co ze sobą zabrać? Tradycyjnie bierzemy kanapki, jajka gotowane na twardo, pieczonego kurczaka, pomidory, ogórki, rzodkiewki, owoce i napoje. Ponieważ wcześniej przygotowane w domu kanapki wysychają, a bułki ciągną się jak guma proponujemy Wam wziąć oddzielnie chleb (może chrupki) i "smarowidła" do niego. Mogą to być na przykład pasty:

1. 20 dag twarogu, 2 łyżki śmietany, 2 pokrojone pomidory bez skórki, 1 łyżka posiekanego szczypiorku.
2. 20 dag twarogu, pokrojony mały ogórek, kilka utartych małych rzodkiewek, koperek, 1 łyżka śmietany, sól.
3. 20 dag utartego sera żółtego, 2 posiekane gotowane jajka, 10dag masła, 2 łyżeczki musztardy.
4. 3 kostki sera topionego. 10 dag masła, posiekane jajko gotowane na twardo, sól pieprz, nać pietruszki.
5. 3 jajka gotowane na twardo starte na tarce jarzynowej, 3 posiekane cebulki, 10 dag masła, sól, pieprz.
6. 1 wędzona ryba (dorsz, pikling) zmielona w maszynce lub drobno posiekana, 2 jajka gotowane na twardo, 15 dag twarogu, 2 łyżki śmietany, sól, pieprz.
7. 1 wędzona ryba pokrojona w kostkę, 2 cebule, 2 jajka gotowane na twardo, majonez, sól, pieprz i nać pietruszki.
8. 20 dag szynki (kielbasy. resztki pieczeni z obiadu) zmielonej przez maszynkę lub drobno pokrojonej, 2 jajka gotowane na twardo utarte na tarce jarzynowej, 10 dag utartego sera żółtego, 1 łyżka chrzanu, 1 łyżka śmietany, sól, pieprz i nać pietruszki.

Podobne pasty możecie Drogie Czytelniczki i Czytelnicy wymyślać sami. Pamiętajcie o zieleninie – mogą to być nie tylko nać pietruszki i koperek, ale, np. liście selera czy rzeżucha.

Odmianą od tradycyjnego obgryzania nóżek i innych części pieczonego drobiu może być:

Kurczak w zimnym sosie

Potrzeba: *pieczony kurczak, 1 kwaśna śmietana, 1 jajko gotowane na twardo, pęczek rzodkiewek, 1 łyżka musztardy, nać pietruszki, sól, pieprz i jeśli ktoś ma, to 1 łyżka posiekanych świeżych ziół (bazylię, tymianek, majeranek).*

Kurczaka obrać z kości, mięso posiekać, przyprawić sosem śmietanowo-musztardowym z rozartym żółtkiem, posiekany białkiem i rzodkiewką, przyprawić solą i pieprzem, dodać zieleninę i zioła.

Czy zabrać ze sobą ciasto? Ależ oczywiście!!! Przepis na placek bananowy w następnym numerze *Pałuk*.

Wasza **OLGA WIRGA**

HURTOWNIA

**AMADEUSZ
AMADEUSZ**

- emulsje, - emalie
- lakiery, - farby suche
- rozpuszczalnik
oraz inne artykuły
malarskie i tapety.

DLA STAŁYCH ODBIORCÓW
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI.
TOWAR DOSTARCZAMY WŁASNYM
TRANSPORTEM

UL. 700-lecia 14 (w podwórzu)
8.00-16.00 ZAPRASZAMY

• Znińskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Energetyki Ciepłej oferuje usługi transportowo-sprzętowe na rzecz ludności i przedsiębiorstw po konkurencyjnych cenach.

Za 1 godzinę pracy n/w sprzętu cena wynosi:

1. Koparko-spycharka Białoruś, Ostrówek - 85.000 zł
2. Ciągnik z ładowaczem typu Wir lub innym sprzętem - 95.000 zł
3. Spycharka DT-75 i T-100 M - 100.000 zł

Za usługi transportowe jedna godzina pracy wynosi 35.000 zł plus dodatkowo opłata za każdy kilometr wg poniższego wykazu:

	Trasa	Rozładunek wagonów
1. Kamaz 5511 W	3.500 zł	4.000 zł
2. Star 200 W	2.600 zł	3.200 zł
3. Tarpan, Żuk, Nysa	2.000 zł	

**MIKRUS
ARTYKUŁY
SPOŻYWCZE
WARZYWA
OWOCE
SŁODYCZE**

ŻNIN, ul. MICKIEWICZA,
przy browarze
godz. 8.00 - 17.00

**MODNE
UBIORY**

DZIECIĘCE

DAMSKIE

- * **koszule,**
- * **pieluchy,**
- * **bielizna
osobista**

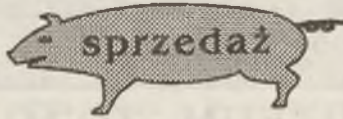
CENY ATRAKCYJNE

SKLEP FIRMOWY

Pl. Wolności 14
Żnin, tel. 21-626

Spółdzielnia Inwalidów
im. J. Dąbrowskiego
Bydgoszcz

Superkoncentraty dla
trzody chlewnej oraz
prestartery



Firma usługowo -
handlowa
Piotr Krasoń
Czewujewo 36

**CENY
KONKURENCYJNE**

**PHU
MATROL**

Hurtownia Lodów

- na patyku,
- clowny,
- bambino,
- rożki
i wiele,
wiele innych



tel. 20-309, czynne 8.00-18.00

Mam dziś kłopot
z moim praniem!
Co też zrobić pani zdaniem?
Chyba nie ma nic prostszego:
Jak **CZYSZCZENIE,**
oż lepszego!



UWAGA

- * chemiczne czyszczenie garderoby
pranie bielizny pościelowej
z maglowaniem, firan, zasłon, odzieży
robotniczej itp.
- * czyszczenie futer,
- * renowacje wyrobów ze skór licowych,
- * czyszczenie i barwienie kozuchów,
- * renowacja mebli, obicie ze skóry
- u klienta

ZAPRASZAMY

Barcin, Mogileńska 1 (Hotel) tel. 83-21-45

Czynne od poniedziałku do piątku 9.00 - 17.00



OPTYK POLECA

na ul. Podmarnej
w Żninie

WYKONUJE

- okulary na recepty
- okulary pełnopłatne
- naprawy

- okulary przeciwsłoneczne
- okulary polaryzujące (dla
wędkarzy i kierowców)
- galanterię optyczną
(łańcuszki, ściereczki, futerały)
- oprawy krajowe i importowane
- soczewki mineralne i plastikowe

**CZYNNE 8.00-16.00 w SOBOTY 9.00-13.00
ZAPRASZAMY I**

Sklep

URSUS

części
zamiennych

- łożyska, - akumulatory,
- paski klinowe, - opony,
- filtry, - sznurek do pras,
- podnośniki hydrauliczne
na wymianę

Marek Piniowski
Rogowo, ul. 21 stycznia 9

S. C " BARTEK "
oferuje fachowe usługi
w mieszkańach, hotelach,
przedszkolach i biurach

- * pranie dywanów i wykładzin
- (1m² - 9.500), * pranie tapłocerkł
(kanapa - 75.000, fotel - 35.000)
- * sprzątnięcie

Usługi wykonujemy sprzętem
wysokociśnieniowym najwyższej
klasy, który po wykonaniu usługi
ze starego robi nowe oraz
odkłada i osusza w 95 %.

Allantów 12/7, Allantów 12/28
tel. 22-457 po 15.00

OGŁOSZENIA

■ Sprzedam fiat 126 p, stan bardzo dobry.
Żnin ul. Szpitalna 68, tel. 22-096 po godz.
16.00.

■ Sprzedam jelcza 417 z nacpezą 21 t. Ra-
dzieda Henryk, ul. 15 Grudnia 2/7 Łabiszyn,
tel. Łabiszyn 84-44-24.

■ Tanio sprzedam przewoźny bar - cam-
ping przy Placu Zamkowym - cena 15.000.000
zł. Żnin, tel. 20-169.

■ Kupię samochód osobowy Fiat 125p co-
mbi rocznik 1980-84. Żnin, tel. 22-457.

■ Sprzedam działkę z rozpoczętą budową
1.500 m². (Widok na jezioro, cena bardzo atra-
kcyjna). Bożejewiczki, tel. 20-646.

■ Sprzedam działkę budowlaną w centrum
Rogowa - możliwa działalność handlowo -
usługowa. Wiadomość Żnin, tel. 22-015.

■ Liga Obrony Kraju wydzierżawi pomie-
szczenia o powierzchni 100 m² z przeznacze-
niem na magazyn lub hurtownię. Żnin, ul.
Szkolna 12 tel. 20-505.

■ M-2 w Żninie zamienię na dom jedno-
rodzinny lub sprzedam. Bydgoszcz tel.
83-21-25 po 19⁰⁰.

■ Sprzedam mieszkanie M-4, 48 m². Żnin,
tel 20-388.

■ Sprzedam 7,7 ha ziemi II i III klasy 0,5
km od Żnina. Żnin ul. Sobieskiego 2a, tel.
20-578.

■ Sprzedam monetę 1.000 zł srebrną z Pa-
pieżem. Żnin, tel. 22-037.

■ Sprzedaż wiśni codziennie od dnia
1.07.92 od godz. 8⁰⁰-20⁰⁰. Andrzej Kurek.
Żnin, ul. Szpitalna 74 tel. 21-190.

■ Zgubiono legitymację ZIW Nr 13276 na
nazwisko Natalia Kaszuba.

■ Miniwieżę Diory 5-elementową z gramo-
fonem i kolumnami Altus 110 tanio sprzedam.
Stan bardzo dobry. Żnin, 700-lecia 18/9 tel.
22-043.

■ Atrakcyjną, tajlandzką suknię ślubną na
szczęplą osobę tanio sprzedam. Żnin, Browa-
rowa 9/25, tel. 21-079.

**NASTĘPNY NUMER "PAŁUK"
ZA TRZY TYGODNIE**



Uchwały Rady Miejskiej Żnina Zarządzenia Burmistrza Ogłoszenia Zarządu Miasta Informacje do wiadomości mieszkańców

USTANOWIENIE MUZEUM ZIEMI PAŁUCKIEJ

UCHWAŁA Nr XX/202/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r.
w sprawie: nadania Statutu Muzeum Ziemi
Pałuckiej w Żninie.

Na podstawie art. 13 ust.1 i 2 ustawy z dnia
25 października 1991 r. o organizowaniu i
prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz.U. Nr
114, poz. 493), art. 40 ust. 2 pkt 2 oraz art. 42
ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o sa-
morządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95 z
późn. zmianami)

Rada Miejska uchwała:

1. Nadać Statut Muzeum Ziemi Pałuckiej
w Żninie w brzmieniu określonym w załączniku
Nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Wykonanie uchwały powierzyć Zarzą-
dowi Miejskiemu.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogło-
szenia.

*Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Mallnowski*

STATUT MUZEUM ZIEMI PAŁUCKIEJ W ŻNINIE

I. Postanowienia ogólne

paragraf 1.

Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, zwane
dalej "Muzeum", działa na podstawie ustawy z
dnia 15 lutego 1962 r. "O ochronie dóbr kultury
i o muzeach" (Dz.U. Nr 10 poz. 48 oraz
Dz.U. Nr 38 poz. 173), Ustawy z dnia 8 marca
1990 r. "O samorządzie terytorialnym" (Dz.U.
Nr 16 poz. 95) ustawy z dnia 25 października
1991 r. "Organizowaniu i prowadzeniu działal-
ności kulturalnej" (Dz.U. Nr 114 poz. 493)
oraz postanowień niniejszego statutu.

paragraf 2.

Siedzibą Muzeum jest miasto Żnin, a tere-
nem działania gmina Żnin.

paragraf 3.

1. Organizatorem Muzeum jest Rada Mie-
jska w Żninie.

2. Bezpośredni nadzór nad Muzeum sprawu-
je Zarząd Miejski w Żninie.

paragraf 4.

Muzeum używa pieczęci podłużnej z nazwą i
adresem oraz pieczęci okrągłej z wizerunkiem
godła państwowego i napisem w otoku: *Mu-
zeum Ziemi Pałuckiej w Żninie.*

II. Cele i zadania Muzeum

paragraf 5.

Podstawowym celem działania Muzeum jest
gromadzenie, dokumentowanie, ochrona i udo-
stępnienie dóbr kultury dotyczących archeolo-
gii, historii i etnografii regionu Pałuki, a w
szczególności miasta i gminy Żnin.

paragraf 6.

Muzeum prowadzi działalność naukowo-ba-
dawczą i oświatową w zakresie podanym w pa-
ragrafie 5.

paragraf 7.

Muzeum w realizacji celów współpracuje z
instytucjami, stowarzyszeniami oraz placówka-

mi zajmującymi się upowszechnianiem nauki i
kultury.

paragraf 8.

Do podstawowych zadań Muzeum należy:
a) organizowanie odpowiednich, zgodnych
z obowiązującymi przepisami warunków do
gromadzenia dóbr kultury, ich udostępniania i
przechowywania

b) inwentaryzacja, katalogowanie i nauko-
we opracowywanie gromadzonych muzealiów
c) prowadzenie działalności naukowo-ba-
dawczej przez gromadzenie źródeł, materiałów
dokumentacyjnych i opracowań do prac bada-
wczych

d) zapewnienie bezpieczeństwa gromadzo-
nych i przechowywanych dóbr kultury oraz
właściwych warunków ich udostępniania

e) konserwacja i zabezpieczanie muzealiów
we własnym zakresie, względnie zlecenie tych
prac specjalistycznym placówkom konserwator-
skim

f) organizowanie wystaw stałych i czaso-
wych przy wykorzystywaniu zbiorów własnych
oraz ze zbiorów innych placówek muzealnych,
instytucji naukowych i kolekcji prywatnych

g) prowadzenie działalności edytorskiej w
zakresie publikacji katalogów, przewodników
wystaw, prezentowania wyników badań oraz
wydawnictw popularno-naukowych dotyczących
działalności Muzeum

h) współpraca z instytucjami i stowarzysze-
niami kulturalnymi oraz twórcami ludowymi w
zakresie prowadzenia i popularyzacji sztuki lu-
dowej i folkloru regionu Pałuk

III. Organy Muzeum i jego organizacja

paragraf 9.

1. Na czele Muzeum stoi dyrektor, który
kieruje jego działalnością, reprezentuje je na
zewnątrz i jest za nie odpowiedzialny.

2. Dyrektora Muzeum powołuje i odwołuje
Zarząd Miejski w Żninie, zgodnie z obowiązują-
cymi przepisami.

3. Pozostałych pracowników Muzeum za-
trudnia, awansuje i zwalnia dyrektor Muzeum.

paragraf 10.

1. Muzeum zatrudnia pracowników mery-
torycznych i pracowników administracyjno-te-
chnicznych.

2. Pracownicy powinni posiadać kwalifikacje
odpowiednie do zajmowanych stanowisk i peł-
nionych funkcji, określone w odrębnych prze-
pisach.

paragraf 11.

Muzeum jest wielooddziałowe i posiada na-
stępujące działy: archeologiczny, historyczny,
etnograficzny, sztuki współczesnej, bibliotekę
specjalistyczną, Muzeum Kolei Wąskotorowej
w Wenecji. Zakres zadań działów oraz komó-
rek organizacyjnych i samodzielnych stanowisk
pracy Muzeum - określa regulamin organizacy-
jny nadany przez dyrektora Muzeum.

paragraf 12.

Tworzenie, łączenie, przekształcanie oraz li-
kwidacja działów Muzeum następuje na mocy
decyzji Zarządu Miejskiego w Żninie.

*Pod tym szyldem ukazują się
oficjalne materiały naszego sa-
morządu. Nie są to artykuły re-
dakcyjne, miejsce jest udo-
stępnione Radzie, jej organom
wykonawczym i kolegialnym.*

IV. Majątek i finanse Muzeum

paragraf 13.

Majątek Muzeum stanowi własność gminy
Żnin i może być wykorzystany jedynie do ce-
łów związanych z wykonywaniem zadań Mu-
zeum.

paragraf 14.

Działalność Muzeum jest finansowana: z do-
tacji budżetowej gminy Żnin, ze środków włas-
nych, z dobrowolnych wpłat i darowizn oraz
zapisów osób prawnych i fizycznych, z innych
źródeł.

paragraf 15.

Muzeum może prowadzić działalność gos-
podarczą na zasadach określonych odrębnymi
przepisami oraz prowadzić sprzedaż pamiątek i
wydawnictw. Uzyskane dochody wykorzystywa-
ne są na prowadzenie działalności statutowej
Muzeum.

paragraf 16.

Muzeum gospodaruje samodzielnie przydzie-
loną i nabytą częścią mienia, kierując się zasa-
dą efektywności ich wykorzystania.

paragraf 17.

Podstawą gospodarki finansowej Muzeum
jest roczny plan finansowy zatwierdzony przez
dyrektora.

V. Postanowienia końcowe

paragraf 18.

1. Statut Muzeum Ziemi Pałuckiej nadaje
Rada Miejska Żnina.

2. Zmiany w statucie mogą być dokonywa-
ne przez organizatora w trybie właściwym dla
jego ustalenia.

paragraf 19.

Przekształcenie, przekazanie lub likwidacja
Muzeum może nastąpić wyłącznie na mocy
uchwały Rady Miejskiej.

UCHWAŁA Nr XX/203/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r.
w sprawie: wyboru członków Rady Nadzor-
czej Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w
Żninie.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z
dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorial-
nym (Dz.U. Nr 16 poz.95 z późn. zmianami)
oraz art. 45 ust. 1 pkt 2 litera "b" ustawy z dnia
30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowo-
tnej (Dz.U. Nr 19 poz. 408)

Rada Miejska uchwała:

1. Wybrać na członków Rady Nadzorczej
Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żni-
nie spośród kandydatów następujące osoby:
Jan Rogosz, Włodzimierz Mazany, Anna Sła-
dak.

2. Wykonanie uchwały powierzyć Zarzą-
dowi Miejskiemu.

*Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Mallnowski*



PRZYSZLI NA ŚWIAT

4 VI: Paulina Markiewicz (Szubin);
 8 VI: Monika Halina Solarczyk (Sipiory);
 12 VI: Łukasz Pawlik (Kołaczkowo);
 13 VI: Mateusz Lewandowski (Kazimierzewo), Olga Katarzyna Kasperek (Chwaliszewo), Paulina Tokarczyk (Szubin);
 18 VI: Szymon Hennig (Barcin);
 15 VI: Hanna Bogusz (Królikowo);
 16 VI: Ariel Jan Jaworski (Barcin), Olga Drzewucka (Barcin);
 19 VI: Michał Kaczmarek (Kcynia), Bartek Kowalski (Nadborowo);
 19 VI: Kinga Nonna (Słupowa), Piotr Safian (Jeżewice);
 20 VI: Angelika Gulczyńska (Miastowice);
 Paulina Małgorzata Zoracka (Chwaliszewo), Agnieszka Habera (Wrzosey);
 21 VI: Paulina Marta Konieczna (Szubin), Kamil Karol Baranowski (Zalesie), Angelika Broda (Łabiszyn Wieś);
 23 VI: Mateusz Mieczysław Tomaszewski (Bydgoszcz), Bartosz Kranz (Wrzosey).



ZMARLI

Adelajda Chudzik, lat 77 (Iwno) 15 VI;
 Marianna Jaworska, lat 66 (Samokłęski Duże) 15 VI;
 Ryszard Sulej, lat 29 (Wojstawawiec) 15 VI;
 Helena Zielińska, lat 71 (Niedźwiady) 17 VI;
 Zofia Muszyńska, lat 80 (Kcynia) 18 VI;
 Eugeniusz Górny, lat 54 (Weronika) 19 VI;
 Mieczysław Paluch, lat 31 (Łabiszyn) 19 VI;
 Władysława Bałażyk, lat 97 (Szubin) 21 VI;
 Stefania Łapka, lat 86 (Rynarzewo) 21 VI;
 Michał Przyszlakowski, lat 72 (Kowalewo) 24 VI;
 Franciszek Jabłoński, lat 68 (Bydgoszcz) 24 VI;
 Irena Alwin, lat 88 (Szubin) 25 VI;
 Paweł Makowiecki, lat 67 (Królikowo) 25 VI;
 Franciszek Cyganek, lat 52 (Szubin) 25 VI;
 Franciszek Hajduk, lat 75 (Suchoręcz) 25 VI;
 Jan Konieczny, lat 59 (Chomętowo) 25 VI.



POBRALI SIĘ

20 VI 92 - Stanisław Dąbrowski (Nowy Dwór) i Bożena Kadow (Rzywno);
 20 VI 92 - Jacek Wiesław Mrowca (Łabiszyn) i Renata Wolska (Rzywno);
 20 VI 92 - Krzysztof Michał Lewandowski (Łabiszyn) i Jolanta Szmidt (Łabiszyn);
 27 VI 92 - Ireneusz Sommel (Buszkowo) i Elżbieta Hernet (Inowrocław)

podana do druku
 Danuła Siwak, Eleonora Janczewska



OD REDAKCJI

Znów chciał drukarski porządzić się nam w gazecie i znów musimy przeproszać osoby, których nazwiska błędnie wydrukowaliśmy. Jako usprawiedliwienie prosimy przyjąć fakt, że w jednym numerze naszego pisma drukujemy ok. 150 tysięcy liter - pomyłka więc o jedną - choć dotkliwa - zdarza się niestety.

Przepraszamy więc p. Cezarego Fanslausa oraz pp. Michałowskich i pp. Buczków, w których nazwiskach wystąpiły pomyłki.

• 19.06 w jeziorze Smerzyn stwierdzono nagły zgon przez utopienie. Był to mieszkaniec Łabiszyna Mieczysław P. (an)

BURMISTRZ ŁABISZYNA ZŁOŻYŁ DYMISJĘ ZARZĄD NIE OTRZYMAŁ ABSOLUTORIUM

W dniu 24 czerwca o godz. 9⁰⁰ w sali Urzędu Miasta i Gminy Łabiszyna odbyły się obrady XX Sesji Rady Miejskiej.

Obrady prowadził Zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej p. Wojciech Żurkowski. Frekwencja dopisała, na 19 radnych obecnych było 18. Zostały też zaproszone osoby spoza rady oraz przybyli mieszkańcy Łabiszyna. Sala obrad była wypełniona po brzegi.

W czasie obrad Sesji Burmistrz Miasta i Gminy Łabiszyn zrezygnował z pełnienia funkcji.

Rada podjęła uchwałę o przyjęciu rezygnacji.

Nie udzielono absolutorium Zarządowi MiG Łabiszyn.

Wybrano nowy Zarząd, w skład którego weszli: **Tadeusz Wojtynek, Feliks Jurek, Marian Lewandowski i Jacek Kaczmarek**

Powołano zakład budżetowy pod nazwą Przedszkole Miejskie w Łabiszynie, a także Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łabiszynie. Zadecydowano o kontynuacji budowy Szkoły Podstawowej w Lubostroniu (część środków finansowana z KOiW).

Sesja była bardzo burzliwa, zakończyła się o godz. 15⁰⁰ (ak)

Rada Miejska w Łabiszynie, na swojej XX sesji w dniu 26.06.1992 r. przyjęła dymisję dotychczasowego burmistrza - pana **Romana Lewandowskiego**. Za odwołaniem oddano w tajnym głosowaniu 10, przeciw 5 głosów, przy trzech wstrzymujących się.

Również w wyniku głosowania ustalono wysokość odprawy dla p. R. Lewandowskiego. Ma ona wynieść sześciokrotną wartość miesięcznego wynagrodzenia burmistrza.

Na zakończenie swej siedmioletniej pracy były burmistrz powiedział, że żył się z ludźmi z jakimi współpracował, oraz z gminą. Zaznaczył, że nadal jest gotowy do pracy na rzecz Łabiszyna, choć już nie na swym poprzednim stanowisku.

Nowy burmistrz będzie wyłoniony spośród kandydatów na drodze konkursu ogłoszonego w prasie. Przegłosowano, że przed kandydatami na to stanowisko, nie będą postawione żadne wymagania dotyczące wykształcenia i poprzedniej pracy. O powierzeniu urzędu jednemu spośród kandydatów zadecyduje cała Rada Miejska. Szczegółowe ustalenia kryteriów konkursowych będą dokonane na następnym, specjalnym zebraniu radnych Łabiszyna. (tj)



Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

W dniu 30 VI 1992 r. na swym kolejnym posiedzeniu Zarząd Miasta i Gminy Barcin omawiał materiały na najbliższą XXI Sesję Rady Miejskiej w Barcinie, między innymi: sprawozdanie z wykonania budżetu za 5 miesięcy 1992 roku, omówienie projektów uchwał w sprawach wydzierżawienia ujęcia wody w Kani, nabycia budynków położonych w Barcinie przy ul. Dworcowej od Pakoskiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej, nabycia gruntów w Barcinie Wsi, upoważnienia Zarządu do dysponowania środkami finansowymi Gminy w wysokości niezbędnej do zakończenia rozbudowy ciepłowni w Barcinie, zwiększeniu o 1 mld zł kwoty deklarowanej na budowę sali widowiskowo-sportowej w Barcinie z dotacji przeznaczonej na rozbudowę szkół, zaopiniowanie kandydata do Rady Nadzorczej ZOZ w

Szubinie oraz przeznaczenia gruntów rolnych położonych w Kani i Młodocinie na cele nierolnicze.

Z dniem 29 maja 1992 roku na XX Sesji Rady Miejskiej z pracy w Zarządzie Miasta i Gminy Barcin zrezygnował **kol. Grzegorz Radzikowski**.

JERZY KRYSZEK

KOMENTARZ

Kolega Grzegorz Radzikowski był jednym z najbardziej aktywnych i odpowiedzialnych członków Zarządu Miasta i Gminy Barcin. Zapytany o powody ustąpienia odmówił wypowiedzi. Szerzej o tej sprawie w następnym numerze "Pałuki".

JERZY KRYSZEK

WZIĄĆ SZKOŁY?

29 VI 92 odbyła się 17 sesja Rady Gminy i Miasta Kcyni. Podczas obrad poruszono sprawy dotyczące realizacji budżetu z 5 miesięcy roku 1992, zmian w budżecie na 1992 r. oraz sprzedaży nieruchomości użytkowanej przez spółdzielnię **Zenit**. Podczas dyskusji nad stanem oświaty i kultury na terenie gminy, wiceprzewodniczący Rady, p. **Bronisław Babuła**, zaproponował, aby przejęcie szkół przez gminę nastąpiło nie w 1994, a o rok wcześniej. Dyskusja nad wnioskiem trwała godzinę, jednakże ostateczna decyzja zapadnie na następnej sesji.

W związku z krytyczną sytuacją finansową w oświacie Zarząd Gminy i Miasta w Kcyni postanowił przyjść z pomocą szkołom podstawowym, załatwiając pozytywnie wnioski o dofinansowanie, jakie wpłynęły ostatnio. (dś)

ZBURZYĆ POMNIK

29 czerwca br. odbyła się sesja Rady Miejskiej Szubina. Podjęta została uchwała co do losu Pomnika Wdzięczności. Po zapoznaniu się z historią pomnika i pracami z poprzednich sesji oraz z wynikami sondażu opinii publicznej, przewodniczący Rady Miejskiej otworzył dyskusję.

Padły głosy za i przeciw rozebraniu. W dyskusji brali udział radni o różnych poglądach politycznych. M.in. radny **Kaźmierczak** stwierdził, że musi się kierować głosami swoich wyborców i jest za pozostawieniem pomnika w obecnym kształcie. Spotkał się od razu z ripostą p. **Sławińskiego**, który zapoznał wszystkich z opinią wyborców z podszubińskiej miejscowości; mieszkanek, które były więźniarkami radzie-

dokończenie na s. 14b

ŚWIĘTO LATA W ROGOWIE

21 czerwca w Rogowie odbył się festyn rekreacyjno-sportowy zorganizowany przez miejscowy Dom Kultury. Przygotowano wiele konkursów, quizów i konkurencji sportowych dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od wieku. Imprezę rozpoczęły wyścigi w workach (I miejsce Mirek Wesołowski, II miejsce Marcin Witkowski, III miejsce Kasia Kapela). Z aplauzem widzów spotkały się występy młodych artystów w koncercie "Mini-lista przebojów", przygotowanym przy pomocy pani Krystyny Morawskiej.

Silni mężczyźni mogli się sprawdzić podnosząc ciężarek o wadze 10 kg – zwycięzcą okazał się pan Roman Maciejewski. Zainteresowaniem cieszyły się także inne konkurencje i konkursy, m.in. wyścig rowerowy, picie maślanki z torebek na czas, rzuty do celu kółkami ringo, konkurs plastyczny, wyścigi "na wesoło", mecz piłkarski kl VI – VII miejscowej szkoły (0:6). Całością kierował inicjator festynu pan Zenon Kot, a uczestnikom przygrywał zespół Veris z Rogowa.

Kulminacyjnym punktem imprezy był mecz piłki nożnej Oldboje LKS Rogowo – Reszta Gminy. W zespole Reszta Gminy zagraли: wójt, radni, nauczyciele, policjanci, miejscowy ksiądz. Ten tak silny skład okazał się jednak za słaby. Oldboje LKS wygrali 3:1.

Festyn był wspaniałą okazją do wspólnej zabawy, co w dzisiejszych czasach jest raczej rzadkością. Duże zainteresowanie jest dowodem na to, że takie imprezy są potrzebne. Mamy nadzieję, że kolejna odbędzie się już niedługo.

MAŁGORZATA KOWALCZYK

DOROTA KWIECIŃSKA
propozycje

- cement - 620.000 za 1 t
- wapno - 620.000 za 1 t
- papa i inne materiały budowlane

Po godz. 15.00
możliwość wynajęcia transportu.



Żnin, Kasztanowa 86
tel. 21-317, 7.00-20.00

**MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH**
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE
209-48

**DZIEKUJEMY PANU
JANUSZOWI WUJKOWSKIEMU
ZA UFUNDOWANE
NAGRODY KSIĄŻKOWE
NA KONIEC ROKU SZKOLNEGO**

Wzrok Ludu

Organ prasowy HKT "Włoczyklj" LO Żnin

BUD-EKO - NA DYWANIK

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żninie powołano komisję nadzwyczajną, która ma zbadać sprawę wysypiska w Wawrzyńkach. W jej skład weszli: Jan Rogosz, Jerzy Kowalski, Kazimierz Kolański, Leon Kaźmierski i Andrzej Nowak, a przewodniczącym został Henryk Tokarz. Poinformował on nas, że na swym pierwszym posiedzeniu komisja wystąpiła do osób związanych służbami z realizacją tej inwestycji z prośbą o złożenie szczegółowego sprawozdania.

Komisja ostro wzięła się do pracy i przedstawi Radzie wnioski w poniedziałek, 6 lipca, a więc wtedy, gdy "Pałuki" ukażą się w kioskach.

Jak wielokrotnie pisaliśmy, wykonawcą tej inwestycji jest firma p. Waldemara Majtacza Bud-Eko z Rogowa. W związku z tym, że inwestycja była prowadzona bez pozwolenia na budowę i – jak się okazało – niezgodnie z dokumentacją – została wydana decyzja wstrzymująca budowę. Odstępstwa od projektu były uzgadniane z inwestorem i pan Majtacz zobowiązał się uzgodnić zmiany z projektantem.

Od chwili wydania decyzji wstrzymującej p. Majtacz był nieuchwytny. Zaproszono go na ostatnią sesję, lecz się nie pojawił, natomiast zastępca Burmistrza, p. Janusz Biegański, poinformował Radę, iż jest deklaracja Bud-Eko o zamiarze dostarczenia kompletu dokumentów do 30 czerwca.

Gdy Komisji udało się wreszcie skontaktować z p. Majtaczem, zamiast dokumentacji – dostarczył umowę z projektantem, który zobowiązuje się wykonać dokumentację zastępczą do 14 lipca. P. Majtacz deklaruje się zakończyć inwestycję w ciągu 6 tygodni od dnia wydania pozwolenia na budowę.

Na sesji Radni będą mieli dwie możliwości: negocjować warunki zakończenia inwestycji przez dotychczasowego wykonawcę albo zerwać umowę i dochodzić swoich praw na drodze sądowej.

W chwili, gdy w poniedziałek przed południem będziecie Państwo czytać ten numer, w sali narad Urzędu Miejskiego w Żninie będą rozstrzygać się losy tej inwestycji.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI

DZIELENIE NADWYŻKI

Na XV sesji Rady Gminy w Gąsawie, jaka odbyła się 19 czerwca 1992 roku p. Józef Kusz z Gogółkowa, który został w przeprowadzonych 31 maja wyborach uzupełniających wybrany radnym, złożył ślubowanie.

Radni rozważyli możliwości udostępnienia Urzędowi Telekomunikacyjnemu pomieszczeń przeznaczonych na centralę automatyczną. Zdecydowano umieścić starą centralę automatyczną w pomieszczeniu po byłym Klubie Rolnika w Gminnym Ośrodku Kultury, a pomieszczenia biura Ludowego Klubu Sportowego i po firmie WALBA, udostępnić nowej centrali automatycznej.

Dokonano podziału wynoszącej 3 mld. zł nadwyżki budżetowej z 1991 roku oraz odsetek od półtoramilionowych lokat bankowych w kwocie 780 mln. zł. 2 mld. zł są włączone do budżetu na 92 rok, 1 mld. zł pozostaje w banku,

pozostałą sumę rozdzielono. Największe sumy poszły na budowę wodociągów wiejskich (350 mln.) i asfaltowanie drogi w Szelejewie (200 mln.). Kontrowersje dotyczyły dodatkowej dotacji dla LKS – przeciwny jej był radny Edward Głęb, lecz Rada zaakceptowała przyznanie 30 mln. zł na działalność klubu.

Ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy w Pniewach został już wyceniony (905 mln. zł), grunty pod nim – również (627 mln. zł). Rada podjęła uchwałę o gotowości sprzedaży całości.

Wpłynęło już od Kuratorium 100 mln. zł na rozbudowę szkoły w Obudnie. Zdecydowano, by wykończyć jedną kondygnację (łącznie z pokryciem dachowym), a środki, które pozostaną, przeznaczyć na wyposażenie.

Jednolite przeznaczone 100 mln. zł na finansowanie do końca br. ośrodków zdrowia w Łaskach i w Gąsawie. (dk)

APORTOWANIE EUROPY

Teatr im. Alberta Tison wyjechał na 3 tygodnie do Francji: do Grenoble i Awinion. Pierwszy tydzień przeznaczony jest na warsztaty. Przedstawienie Europa-Aport będzie dopracowywane wspólnie z Francuzami, którzy gościli marcu w Żninie. W drugim tygodniu teatr zaprezentuje na Europejskim Festiwalu Teatrów Amatorskich swoją sztukę pt. *Spotkali się tutaj tylko na chwilę* autorstwa Jerzego Lacha. W trzecim tygodniu aktorzy zostają zaproszeni do Awinion, gdzie poświęcą czas na zwiedzanie i wypoczynek. Aktorzy teatru to: Monika Owczarek, Agnieszka Pokora, Sylwia Szczepaniak, Sylwia Buczkowska, Anita Strzelecka, Iza Myszkowska, Jacek Małachowski, Włodzimierz Głowacki, Paweł Hałaburdzin, Krzysztof Kurczewski, Paweł Sikora, Karol Kwiatkowski i Mirosław Bieroński. Szefem teatru jest Jerzy Lach. (az)

• Z dniem 1 lipca w myśl ustawy o Państwowej Straży Pożarnej (z dnia 24 sierpnia 1991 roku) Zawodowa Straż Pożarna zostanie przemianowana na Komendę Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej i Jednostki Ratowniczo-Gaśnicze. W związku z tym w straży nastąpią zmiany i zwiększy się zakres działań, który będzie obejmował również ratownictwo ekologiczne. Jednakże, aby te nowe obowiązki były w pełni wykonywane potrzebny jest specjalistyczny sprzęt, który trzeba kupić za twardą walutę. Żnińska straż jest w tarapatkach finansowych. Zadłużenie jej wynosi około 30 mln zł, m.in. wobec: ZEC-u, Urzędu Pocztowego, brakuje pieniędzy nawet na paliwo. (az)

• 18 lipca na Rynku w Żninie o godz. 11⁰⁰ odbędzie się prezentacja motocykli Harley-Davidson. (az)

UCHWAŁA Nr XX/204/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r w sprawie: **przeznaczenia gruntów rolnych na cele budownictwa mieszkaniowego położonych w granicach administracyjnych miasta Żnina zgodnie z ustaleniami zmian do miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Żnina.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15, art. 40, 42 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95 z późn. zmianami) oraz art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o ochronie gruntów leśnych i rolnych (Dz.U. Nr 11 poz. 79 z późn. zmianami)

Rada Miejska uchwała:

1. Przeznaczyć na cele budownictwa mieszkaniowego grunty rolne położone w granicach administracyjnych miasta Żnina o ogólnej powierzchni 2,18 ha w klasach: R IIIa-0,68 ha; R IIIb-0,97 ha; R IVa-0,53 ha; oraz grunty zabudowane o powierzchni 0,24 ha w klasie IIIb (łączny obszar 2, 42 ha), występujące zgodnie z ustaleniami projektu planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Żnina w następujących konturach inwestycyjnych:

B 9 MN/UR o powierzchni 0,53 ha-grunty orne;

B 18 MW o powierzchni 0,14 ha-grunty orne;

B 22 MW o powierzchni 0,19 ha-grunty orne;

B 33 MN o powierzchni 0,08 ha-grunty orne;

C 6 MN o powierzchni 0,26 ha-grunty orne;

C 25 MN o powierzchni 0,08 ha-grunty orne;

C 55 MN o powierzchni 0,83 ha-grunty orne;

D 6 MN o powierzchni 0,07 ha-grunty orne;

C 55 MN o powierzchni 0,24 ha-grunty zabudowane

- wykazane w załączniku, który stanowi integralną część niniejszej uchwały.

2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
dr inż. Bernard Hoppe

UCHWAŁA Nr XX/194/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r. w sprawie: **ustalenia odpłatności za korzystanie z przedszkola na 1992 r.**

Na podstawie art. 18 ust. 1, art. 40 ust. 1, art. 42 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 3 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami)

Rada Miejska uchwała:

1. Ustalić na 1992 r. dodatkową opłatę za pobyt jednego dziecka w przedszkolu w wysokości 80.000 zł miesięcznie na częściowe pokrycie kosztów eksploatacji przedszkoli z wyłączeniem przedszkola w Cerekwicy, dla którego ustala się stawkę 40.000 zł.

2. Dodatkowej opłaty za pobyt w przedszkolu nie pobiera się od dzieci korzystających z rocznego przygotowania przedszkolnego (rok zerowy).

3. Pozostałe elementy odpłatności za przedszkole pozostają bez zmian.

4. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

5. Traci moc Nr XVIII/185/92 Rady Miejskiej w Żninie z dnia 6.03.92 r. w sprawie ustalenia odpłatności za korzystanie z przedszkola na 1992 r.

6. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 września 1992 r.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

ZAŁĄCZNIK

do Uchwały Rady Miejskiej w Żninie Nr XX/204/92 z dnia 19.06.92 r.
Zestawienie powierzchni gruntów rolniczych do przeznaczenia na cele nierolnicze.

Nazwa	Symbol wg planu	Nr dz.	Grunty orne				Razem ha	Grunty zabudowane		
			I	II	IIIa	IIIb			IVa	IVb
Żnin	B9MN/UR	212/1				0,08	0,53			
		212/2				0,09				
		212/4				0,07				
		212/5				0,05				
		212/6				0,04				
		212/7				0,07				
		218/8				0,06				
		212/10				0,07				
		B 18 MW	247/5 248/3			0,07 0,01		0,06	0,13 0,01	
		B 22 MW	415/1cz			0,19			0,19	
B 33 MN	567/cz			0,08		0,08				
C 6 MN	461			0,10		0,10				
	460/1			0,06		0,06				
	460/2			0,10		0,10				
C 25 MN	777				0,06	0,06				
	778				0,02	0,02				
C 55 MN	1093						IIIb-0,07			
	1068cz						IIIb-0,02			
	1066cz				0,07	0,07	IIIb-0,02			
	1065cz				0,02	0,02				
	1064cz				0,02		IIIb-0,05			
	1063/2cz				0,03	0,03				
	1063/3cz				0,03	0,03				
	1062/3cz				0,01	0,01				
	1061cz				0,07	0,07				
	1059cz				0,06	0,06				
	1058/1cz				0,01	0,01				
	1058/2cz				0,02	0,02				
	1058/3cz				0,02	0,02				
	1058/4cz				0,01	0,01				
1057cz				0,03	0,03					
1094cz				0,05	0,05					
1117/2cz				0,05	0,05					
1116cz				0,01	0,01					
1113/1cz				0,08	0,08					
1113/2cz				0,03	0,03					
1113/3cz				0,14	0,14	IIIb-0,08				
1113/4cz				0,07	0,07					
D 6MN	1750			0,07		0,07				

Grunty orne kl. IIIa ogółem 0,68 ha; kl. IIIb-0,97 ha; kl. IVa-0,53 ha; grunty zabudowane kl. IIIb-0,24 ha.

UCHWAŁA Nr XX/197/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r. w sprawie: **nabycia nieruchomości gruntowej od prywatnego właściciela pod istniejącą drogą.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera "a" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95) oraz art. 12 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst z 1991 r. Dz.U. Nr 30 poz. 127)

Rada Miejska uchwała:

1. Nabyć nieruchomość gruntową stanowiącą własność Pana Czesława Świtły zamieszkałego w Żninie przy Placu Działowym 4 oznaczoną geodezyjnie jako działki Nr 879/5 i 879/6 o łącznej powierzchni 141 m² położonej

przy ul. Zamkniętej, dla której PBN prowadzi księgę wieczystą Żnin tom VIII karta 368 i 370.

Nieruchomość powyższa została zajęta na poszerzenie istniejącej ul. Zamkniętej.

2. Ustalić, że nabycie nieruchomości nastąpi w drodze cywilno-prawnej w formie aktu notarialnego na warunkach określonych i wynegocjowanych w umowie - porozumieniu spisany pomiędzy właścicielem nieruchomości i Zarządem Miejskim w Żninie.

3. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

UCHWAŁA Nr XX/205/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r.

w sprawie: przeprowadzenia zmian w budżecie gminy na 1992 r.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 art. 40 ust. 1 art. 42 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95 z późn. zmianami) art. 7 ust. 1, art. 8, art. 37 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1991r. - Prawo budżetowe (Dz.U. Nr 4 poz. 18 z późn. zmianami)

Rada Miejska uchwała:

1. Dokonać przeniesienia planowanych wydatków budżetowych między działami.
2. Przeprowadzić następujące zmiany w budżecie gminy:

Dz.	Rozdz.	Paragraf	Określenie wydatków budżetowych	Zwiększenie (w tys. zł)	Zmniejszenie (w tys. zł)
79			Oświata i wychowanie	325.000	
	7911		Szkoły podstawowe	200.000	
		36	usługi materialne	200.000	
	8011		Szkoły zawodowe	125.000	
		48	pozostałe dotacje	125.000	
70			Gospodarka komunalna		325.000
	7395		pozostała działalność		325.000
		72	dot. na fin. inwestycji		325.000
			R A Z E M	325.000	325.000

3. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.
4. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

UCHWAŁA Nr XX/198/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r.

w sprawie: nabycia części nieruchomości gruntowej od prywatnego właściciela pod istniejącą drogę.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera "a" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95) oraz art. 12 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst z 1991 r. Dz.U. Nr 30 poz. 127)

Rada Miejska uchwała:

1. Nabyć nieruchomość gruntową stanowiącą współwłasność Michała Świtale, Ludomiry Polaszewskiej, Jadwigi Napierały, Elżbiety Nogalskiej i Marii Sytek (spadkobiercy po Józefie Świtale) oznaczoną geodezyjnie jako działki Nr 215/2, 215/3 i 215/10 o łącznej powierzchni 789 m² położonej przy ul. Żeglarskiej i Orzeszkowej, dla której PBN prowadzi księgę wieczystą KW 6881.

Nieruchomość powyższa została zajęta na poszerzenie istniejącej ul. Orzeszkowej

2. Ustalić, że nabycie nieruchomości nastąpi w drodze cywilno-prawnej w formie aktu notarialnego na warunkach określonych i wynegocjowanych w umowie - porozumieniu spisanej pomiędzy właścicielem nieruchomości i Zarządem Miejskim w Żninie.

3. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

UCHWAŁA Nr XX/199/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r.

w sprawie: nabycia części działki nr 125 w Podobowicach od prywatnych właścicieli z przeznaczeniem na drogę.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz. 95 z późn. zmianami)

Rada Miejska uchwała:

1. Nabyć od pana Henryka Fertykowskiego zamieszkałego w Podobowicach część działki Nr 125 o łącznej powierzchni ca. 0,14 ha położonej we wsi Podobowice z przeznaczeniem na drogę.

Dokładna powierzchnia zostanie określona w dokumentacji geodezyjnej.

2. Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

UCHWAŁA Nr XX/200/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r. w sprawie: oddania w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu działki budowlanej.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera "a" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95) oraz art. 4 ust. 1 i 8, art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst z 1991 r. Dz.U. Nr 30 poz. 127).

Rada Miejska uchwała:

1. Oddać w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu działkę budowlaną oznaczoną geodezyjnie Nr 1027/5 o powierzchni 481 m² stanowiącą własność gminy Żnin, położoną w Żninie przy ul. Ułańskiej.

2. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

UCHWAŁA Nr XX/201/92

Rady Miejskiej w Żninie z dnia 19.06.92 r. w sprawie: wydzierżawienia gruntów na okres 5 lat pod zabudowę pawilonem handlowym przy ul. Aliantów w Żninie.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 litera "a" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16 poz.95) oraz art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst z 1991 r. Dz.U. Nr 30 poz. 127 z późn. zmianami)

Rada Miejska uchwała:

1. Wydzierżawić na okres 5 lat grunt o powierzchni 30 m² stanowiący część działki Nr 428/11 (własność Gminy Żnin) położony w Żninie przy ul. Aliantów na rzecz pani Zofii Wiśniewskiej zamieszkałej w Żninie przy ul. Kopernika 8/32 z przeznaczeniem pod budowę pawilonu handlowego.

2. Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miejskiemu.

3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej
mgr Feliks Malinowski

**OD REDAKCJI**

W artykule o "Dorotkach" z Rogowa wśród nazwisk zabrakło nazwiska Karliny Superczyńskiej. Za niedokładność serdecznie Dorotki przepraszamy.

**Z LISTÓW**

Otrzymałmy niedawno list od p. Stanisława Czabańskiego, który, zdziwiony faktem, iż pełnomocnik p. Antoniego Tokarczuka przyjmuje interesantów w siedzibie akowców, postawił władzom miejskim pytanie, kto płaci czynsze za tę "...okazałą, położoną w centrum miasta, dobrze wyposażoną rezydencję", której użytkownikami "...jest przede wszystkim żnińska "Solidarność" i koło Porozumienia "Centrum".

Zapytany o to Burmistrz Żnina, Leszek Jakubowski, wyjaśnił, iż decyzją Rady Miejskiej użytkownikiem części lokalu jest "Solidarność", która płaci czynsz w wysokości 15.000 za m², a druga część została oddana do użytku świątyni Związku AK, Związkowi Inwalidów Wojennych i Radzie Przyjaciół Harcerstwa, z tym, że głównym najemcą jest AK. Te trzy organizacje społeczne zostały decyzją Rady, zwolnione z czynszu.

Każdy Poseł - wyjaśnia dalej Burmistrz - przyjmuje interesantów w wybranym przez siebie dowolnie pomieszczeniu, ma nic złego w tym, aby organizacje społeczne, do których należą także partie polityczne, wspólnie użytkowały jakiś lokal.

Druh Makowski, harcerz i akowiec w jednej osobie, do którego również zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienia powiedział krótko: "Gdy my nie mieliśmy się gdzie podziać - tu, na Śniadeckich przyjęto nas z otwartymi ramionami. Dziś, gdy my jesteśmy gospodarzami, mamy możliwość się odwzajemnić i udostępniamy pomieszczeń wszystkim, którzy takiej pomocy potrzebują." (dk)

**PODZIĘKOWANIA**

Po przepracowaniu 42 lat w żnińskim browarze odszedł na emeryturę p. Zygmunt Tucholski. Był pracownikiem bardzo sumiennym. Pracował na różnych stanowiskach, a w czasie ostatnich 30 lat warzył piwo, którego wyprodukował 500.000 beczek. Gdyby rozlać to piwo do kufli i ustawić jeden za drugim, mogłyby one opasać granice Polski trzykrotnie.

Życząc dobrego zdrowia na długie lata za wspólnie przepracowane lata dziękują -

współpracownicy z Browaru w Żninie

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim pomagającym naszemu synowi, Tomaszowi Dolacie, który uległ poważnemu wypadkowi drogowemu, w zorganizowaniu i przeprowadzeniu egzaminu maturalnego w szpitalu. W szczególności pragniemy podziękować Panu Dyrektorowi ZOZ, lekarzom i całemu personelowi Oddziału Chirurgii Urazowej Szpitala w Żninie, Dyrektorowi Zespołu Szkół Mechanicznych w Żninie, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy, wychowawcy klasy i nauczycielom oraz Komisji Egzaminacyjnej.

Anna i Marian Dolata z Tomaszem

PESTPOL
oferuje środki ochrony
roślin

Żnin, ul. Kl. Janickiego
(POM - Magazyn części)

HURTOWA SPRZEDAŻ LODÓW

 - rewelacyjne "Misie Pandy"
na patyku 2.200 szt.
- Bombino w czekoladzie 2.200 szt.
- rożki

Gniezno, Os. Orła Białego,
(pru kiosku ruchu) tel. 60-18

Możliwość
bezpłatnego
transportu.

domofony
systemy alarmowe

KLEKS elektronik
Żnin, Ogrodowa 25,
☎ 21-055

odcinek trzynasty

To, nie jest
powieść o Żninie...



WIESŁAWA WĄTUCE AWANTURA O BASZTĘ

- Tylko ani mi się waź krzyżeć - usłyszałem tuż przy uchu szept. - Będziesz odpowiadał na pytania?

Próbę uwolnienia głowy z uścisku odczytano chyba jako zaprzeczenie. Nie widziałem, ale czułem, że jest ich dwóch. Byłem bez szans!

- Posłuchaj, smarkaczu, jesteśmy z agencji detektywistycznej i czy ci się to podoba czy nie, masz powiedzieć, gdzie jest ten drugi bohater...

Użyło mi. Nie bacząc na to, że jestem w szponach konkurencji, szeptem opowiedziałem, co się tu zdarzyło.

- Pewnie ten drugi detektyw spierał i pobiegł do domu pod pierzynę! - puściłem to mimo uszu. - I ty też wracasz sam do tóżka, czy mamy cię dostarczyć?

Przyrzekłem, że pójdę sobie, jeśli uwierzą mi, że Grześ jest w niebezpieczeństwie. Dopiero, gdy powiedziałem, że mógł wejść do hangaru LOK-u, bo tam często spotykali się nasi "podopieczni", przyrzekli sprawdzić teren.

Do mieszkania pani Zosi wróciłem coś przed czwartą. Wykrepiłem numer policji i powiedziałem krótko:

- Mercedes, numer BYG 23-99 nie może wyjechać z kraju. - i położyłem słuchawkę na widełki. Głosu nie musiałem zmieniać. Z trudem sam bym się poznał. A już przed siódmą rozległ się dzwonek do drzwi. Nie przebudził mnie, bo w ogóle nie spałem. W progu stała moja mama:

- Dzwoni pan Chylak? Grześ nie spał dziś w domu. Wiesz coś o tym?

Niestety, wiedziałem. Poszedłem do domu i, by nie ujawniać wszystkiego przy rodzicach, powiedziałem krótko:

- Zaraz u pana będę.

Przyrzekając licznie zgromadzonej za moimi plecami rodzinie, że wszystko wyjaśnię jak wrócę, pogałem do Chylaków.

Bez owijania w bawełnę, po męsku opowiedziałem ojcu Grzesia wypadki wczorajszej nocy. Czułem się podle, że tak chętnie skorzystałem z propozycji detektywów.

Ale i ci przypadli, jak kamień w wodę... Pan Chylak nie mógł się z nimi połączyć. Postanowiliśmy w końcu sami podjechać nad Małe Jezioro. Może w świetle dziennym coś odnajdziemy. Byliśmy właśnie na schodach, gdy dopadli nas detektywi. Wyglądali okropnie, a jeszcze gorsze było to, co mówili... Nie znaleźli Grzesia, lecz ich odkrycia świadczyły o tym, że mogło się zdarzyć najgorsze... W hangarze odkryli otwartą kłapę w podłodze i podziemne przejście, które kofczyło się zawałem. Pani Chylakowa płakała, ja nie potrafiłem ukryć swego przerażenia i wstydu...

Do dziesiątej zdążyliśmy złożyć zeznania na policji. Całe miasto trzęsło się już od sensacji i plotek. Zawołano Wujka Danka, który wraz ze swoimi przyjaciółmi grotolazami badał podziemne przejście prowadzące od hangaru LOK-u w stronę jeziora. Oczekiwano przyjazdu ekipy ratowniczej z "Zachemu".

Parę minut po dziesiątej usłyszeliśmy przez okno rozdzierający niebo pisk. To był głos Pani Basi z Muzeum, która po otwarciu basztowych wierzei znalazła na progu jęczącego Grzesia.

Jeszcze kilkanaście dni minęło, nim zdobyliśmy rozeznanie w sytuacji. Okazało się, że wszystkie niezwykle wydarzenia w naszym mieście były logicznie powiązane. Nowy księgowy w "Bytneksie" był bliskim znajomym Blondasa, a ten dalekim krewnym dawnego księgowego. To oni początkowo korzystając z nieudolności starego księgowego przechwycili kilkaset milionów, a potem drenowali dalej firmę pana Chylaka za pomocą z...krojonego na szeroką skalę sabotażu komputerowego. Rozkrecili własny interes za cudze pieniądze i przemyśleli z byłego Związku Radzieckiego materiały radioaktywne i różne substancje chemiczne. Pojemniki, które wynosili tamtej nocy z Baszty, zawierały ni mniej ni więcej, ale wzbogacony uran, przeznaczony na przemysł do Iranu. Oni też odkryli podziemne połączenie Baszty z drugim brzegiem Małego Jeziora.

To przypadkowe odkrycie pozwoliło całej szajce urządzić sobie pod Basztą magazyn do czasu, gdy na skutek ulewnych deszczy wody podskórne, które zebrały się w lochach, zagroziły towarom.

Przenieśli wówczas wszystko do Baszty, część na najwyższą kondygnację, obok zegara, część do skrzyń posagowych, stojących w muzeum. Pojemniki z substancjami fluorescencyjnymi były nieszczelne i ciecz spłynęła w szczeliny grubych murów Baszty, a promieniowanie wydostające się z beczek z uranem wywoływało na murach wieży efekt, który w kronikach naszego miasteczka będzie nosił już do końca jego historii nazwę cudu.

Tej nocy, która okazała się dla przestępców pechowa, likwidowano właśnie magazyn w muzeum. Już wcześniej wybito wylot z podziemi do piwnicy kamienicy Wiegaków.

Aby nie zwracać niczyjej uwagi, mieli zamiar skorzystać z wejścia przy Jeziorze, zabrać pojemniki z Baszty i przez okno w piwnicy Wiegaków załadować ją na mercedesa. Niestety, Blondas nie był fachowcem w tej branży i wybijając przelaz do piwnicy,

uszkodził konstrukcję nośną całości. Spieszyli się, a że likwidowali na dłuższy czas ten punkt przerzutowy, nie zachowali ostrożności, toteż Grześ dostał się za nimi do hangaru, a potem odkrył wjazd do podziemi. Zawał nastąpił w czasie, gdy wszyscy znajdowali się w przejściu. Odciał przemysłnikom powrotną drogę do piwnicy i musieli towar ewakuować wprost z Baszty. Grześ znalazł się pomiędzy dwoma zawałkami. Cud prawdziwy, że udało mu się po kilku godzinach morderczej pracy przecisnąć przez dziurę. Ostatkiem sił dotarł do Baszty i tam znalazła go pani Basia.

A ja, w czasie gdy radioaktywne beczki znoszono na dół, jak głupi stałem na Rynku, widziałem znikający po północnej obecności wizerunek - i niczego się nie domyślałem... Dobrze, że choć wpadł mi do głowy ten telefon na policję. Okazało się, że Aspirant Wertyc, który miał wtedy dyżur, zadzwonił na własne ryzyko do Straży Granicznej, sugerując, by dokładnie sprawdzili ten samochód, jeśli pojawiłby się na którymś przejściu. Dla niepoznaki jechali przez Barwinek, ale i tak ich capnęli.

Grześ z nogą w gipsie wyrastał na bohatera. Teraz pielgrzymki z naszej szkoły wędrowały do sali 303 na urazówce. Za każdym razem barwniej opowiadał, jak rażił siebie tej nocy w podziemiach. Zresztą wszystkim nam powodziło się nie najgorzej, chociaż sławę musieliśmy dzielić z agencją detektywistyczną. Ale konkurencja okazała się całkiem przystępna, a w ciągu tych kilku godzin, gdy próbowali nie bacząc na sprzeżność interesów dotrzeć do Grzesia uwiecznionego pod ziemią, spisali się na medal, a przynajmniej na to honorarium, które wypłacił im pan Chylak.

Nasza Agencja została zaś uhonorowana równie atrakcyjnie. Pan Chylak całej ekipie postawił wakacje w górach. Mój tato i wujek Danek przekonali nas do pieszej wyprawy po Bieszczadach. Sami awansowali się na członków - opiekunów, co przyjęliśmy z umiarkowanym entuzjazmem.

Nasze miasteczko straciło, co prawda, szansę na awans do czołowych ośrodków kultu Maryjnego, ale zyskało podziemne przejście, które może stać się atrakcją turystyczną, "Miejskie Wieści" zaś już dziś ostrza sobie zęby na sprawozdania z procesu.

I jeszcze jeden niezwykle sprzyjający zbieg okoliczności, który upodabnia zakończenie tej historii do najbardziej ekliwch happy endów. Pani Chylakowa, pochodząca w prostej linii od Skrzyckich, zostanie pełnoprawną właścicielką swojej kamienicy i przyrzekła mieszkanie, które ma ktoś zwolnić, moim rodzicom. Jeśli jeszcze tato dostanie pracę, nie uwierezę, że to wszystko zdarzyło się naprawdę...

KONIEC



OBROŃCA WŁASNEJ SKÓRY

Przez polską scenę polityczną przewija się w ciągu ostatnich lat wielu nawiedzonych polityków. Tymiński przebrzmiał, a ciągle pojawiają się nowi. Bohaterem ostatnich dni jest Andrzej Lepper szef partii *Przymierze Samoobrona*. Blokady dróg, kosy na sztorc, wymachiwanie bronią na zebraniach to jego specjalność.

O cóż mu chodzi? On twierdzi, że o obronę uciśnionych przez banki rolników. Mnie się jednak wydaje, że znalazł on dobry sposób aby nie spłacić długów zaciągniętych przez siebie. W *Gazecie Wyborczej* z 18 maja 1992 r. Krysztyna Naszkowska podaje kilka informacji o tym panu i jego problemach. A Lepper rolnikiem jest od 1980 r. – przedtem pracował na państwowym gospodarstwie. W 1990 r. wziął kredyt na kupno ciągnika i 60 ha ziemi. Później wziął następny kredyt na opracowanie dokumentacji przetwórci ziemniaków (koszt 100 mln) i na spłatę pierwszego kredytu. W maju 1990 r. miał około 700 mln zł. długu. Plany z przetwórci nie wyszły – zostały długi. Cóż więc robić? Lepper wpadł na doskonały pomysł. Mianował siebie obrońcą uciśnionych, założył związek, później partię i domaga się, aby państwo ponosiło skutki jego nie trafionych pomysłów. Znalazł wielu sobie podobnych z przeznaczeniem i brali kredyty zbyt pochopnie, jednak całą winę zwała na banki.

Nie chcę twierdzić, że banki są bez winy, bo w moim mniemaniu nie są to prawdziwe banki, a tylko kasy pobierające paskarskie stawki za swoje usługi, ale prawdziwych banków jeszcze się nie dorobiliśmy.

Jednak istniejący stan nie zwalnia tych, którzy biorą kredyty przez odpowiedzialnością, przecież robią to świadomie. Według danych bankowych z maja 1992 r. przytoczonych w wyżej wymienionym artykule rolników nie spłacających kredytów jest około 0,89% wszystkich gospodarstw indywidualnych w Polsce.

O cóż więc chodzi Lepperowi? Chyba o własną skórę. Był okres, kiedy można było spłacić kredyt za budowę domu, czy obory za pieniądze uzyskane ze sprzedaży kilku świń, ale to się już nie powtórzy. Był to wielki błąd państwa, że na to pozwoliło, ale trudno. Niektórzy się chyba do tego przyzwyczaili, a tu nagle trzeba spłacać kredyty!

Najbardziej śmieszny mnie postulat Samoobrony domagający się aby rząd zwolnił dyrektorów banków. Pytam się więc kto jest członkiem banku spółdzielczego? Są to przede wszystkim rolnicy i w ich rękach leży to, kto jest we

władzach banku. Tylko na zebraniach – jest cicho, a głośno później na drogach. W wielu rolnikom jest ciężko, ale nie stoją na drogach, tylko ciężko pracują. W telewizji mogliśmy niedawno obejrzeć program, w którym pokazano rolnika, który za kredyt postawił tunele foliowe, a zielsko przebijają folię bo nie opłacało mu się robić czegokolwiek. Znam też takich, którzy ciężko pracują, ale z tych tuneli żyją. Są tacy, którzy mając 10–20 ha wzięli kredyt na kombajn zapominając, że nie można inwestować w maszyny, które nigdy na siebie nie zarobią, bo będą wykorzystane w minimalnym stopniu.

Największym nieszczęściem będzie, jeżeli rząd ustąpi i spełni żądania Samoobrony. Może rozpocząć to lawinę żądań innych grup nacisku. Wszyscy mogą przecież czegoś się domagać. Rząd musi opracować konkretną politykę rolną – czego jeszcze nie zrobił – ale nie może pozwolić na robienie bałaganu i blokady dróg.

MARIAN KAWKA

MAM JUŻ TELEFON !!!
KLEKS 22-468
ELEKTRONIK ZNIN

MAJSTER
plytki ceramiczne
- NAJTANIEJ ! !
narzędzia
dla rzemieślników i majsterkowiczów

SZAMBEX
REWELACYJNY PŁYN
PRZECIW SCIEKOM!

POKRYCIA DACHOWE

ŻNIN, KOŚCIUSZKI 1

PRENUMERATA "PAŁUK"

10 KOLEJNYCH NUMERÓW - 32.000

20 KOLEJNYCH NUMERÓW - 64.000

PRZY ZAMAWIANIU 3 EGZEMPLARZY:

10 KOLEJNYCH NUMERÓW - 82.000

20 KOLEJNYCH NUMERÓW - 164.000

Pałuki, Bank Gdanski o/Znin 300879-9090-136
lub w kantorze wymiany walut, Kosciuszki

*****kacik fitofenologiczny*****

NIEPOKOJĄCA SUSZA NA PAŁUKACH - KWITNĄ KATALAPY

Bardzo rzadko spotykane, ciekawe drzewa, o dużych zielonych liściach i długich wąskich strąkach często przyciągają uwagę przechodzących ulicą Sienkiewicza (przed i za dawną siedzibą PZPR). Są to *katalapy*, których kwitnienie rozpoczęło się końcem czerwca dużymi białymi kwiatostanami.

Imponująco wygląda *trejaz* z kwitnącymi różami pnącymi wzdłuż ulicy Sądowej. Innymi ciekawymi pnączami kwitnącymi są *wiciokrzewy* – do podziwiania przy domu kolejowym na ulicy Dworcowej oraz przy Szkole Podstawowej nr 3. Pnączami ozdobnymi w liście są *winobluszcz* i *bluszcz* – najpiękniejsze u państwa Cwiakałów przy ulicy Mickiewicza (*winobluszcz* trójklapowy – przebarwiający się jesienią na czerwono oraz *bluszcz* zwyczajny – zimozielony).

Super rzadko spotykanym pnączem w Polsce jest *mlin amerykański*, który wspaniale kwitnie w krajach Europy południowej (np. Włochy), u nas u państwa Ziobro przy ulicy Składowej dzięki bardzo łagodnym ostatnio zimoim to piękne pnącze kolejny już raz przygotowuje się do kwitnienia.

EDWARD TUCZYŃSKI

*****z archiwum i z pamięci*****

SWIECZKA I OGAREK

Latem 1965 roku grasował po Bydgoskiem autokar z dziennikarzami z pism różnej maści i rangi. Na zaproszenie wojewody mieli poznać i rozreklamować trochę z okazji tysiąclecia państwa nasze województwo. W programie był oczywiście Biskupin, gdzie też ludzie pióra mieli być odpowiednio ugoszczeni.

Zlecenie realizował bardzo sympatyczny i zawsze opanowany przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – Stefan Szmyciński, któremu przekazano odgórnie dwie – różne – sugestie. Wojewoda życzył sobie, aby *było na wolnym powietrzu*, zalecając tylko symboliczny toast. Natomiast *biały dom* sugerował przyjęcie *Pod skorupą*, a poczęstunek prawdziwie słowiański czyli hojny.

Już od południa czekały tam *Pałuczanki* z PDK z chlebem i solą oraz kwiatami tudzież regionalnym repertuarem piosenkarskim, a także kapela Gabryśia Leńniewskiego. Mnie, jako odpowiedzialnego za artystyczne wyczyny, zabrał swoim wozem przewodniczący. I gdy tak jechaliśmy, trochę jak na ścięcie, świadom problemów różnych dyrektów zapytałem:

– Jak też ostatecznie pan przewodniczący zdecydował?

– Ech – machnął ręką pan Stefan. – Kazałem przygotować stoły i przy wykopie i w barze. A rezerwową skrzynkę mam na wszelki wypadek w bagażniku. Zobaczymy kto przyjdzie z nimi...

Ostatecznie, ze względu na osoby towarzyszące, odbyło się to *Pod skorupą*, a i po rezerwy z bagażnika trzeba było też sięgnąć. W efekcie autokar odjechał bez jednego publicysty, który się gdzieś zagubił. Dotarł dopiero następnego dnia do Żnina, po smacznie przespanej nocy na sianie w historycznej, muzealnej, zrekonstruowanej chałupie.

I tylko on napisał później reportaż o Biskupinie. Innych reperkusji nie było.

JANUSZ KSIĘSKI

Wytwornia
Materialow
Budowlanych

Barcin, Podgorna 1

BELKI STROPOWE
PUSTAKI STROPOWE
PLYTY STROPOWE DKZ -
-KORYTKA,
PUSTAKI ALFA,
BLOCZKI FUNDAMENTOWE
ZASYPOWE,
OBRZEZA TRAWNIKOWE,
KRAWEZNIKI DROGOWE,
KREGI STUDZIENNE,
TRYLINKE,
ELEMENTY BETONOWE
ZBROJNE,
PLYTY CHODNIKOWE 35x35x5.

Oferujemy kompleksowe
usługi:

załadunek,
transport,
rozładunek



godz. 8.00-16.00